

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączyć się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 45 (9302) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 3 marca 1981 r. Nakład: 146.179 A Cena 1 zł

Siódmy dzień obrad XXVI Zjazdu KPZR

Zakończenie dyskusji Podjęcie uchwał

MOSKWA (PAP) — Sprawozdawcy PAP informują: Poniedziałek był siódmym i przedostatnim dniem obrad XXVI Zjazdu KPZR. W tym dniu zakończyła się dyskusja nad wygłoszonym przez premiera Mikołaja Tichonowa referatem na temat głównych kierunków dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego ZSRR. Jednocześnie podjęto uchwałę zatwierdzającą „Główne kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego ZSRR w latach 1981–1985 oraz na okres do roku 1990”. Przyjęto także uchwałę o trybie postępowania dotyczącego listów i wniosków oraz odwołan członków partii, adresowanych do XXVI Zjazdu KPZR.

Pozdrowienia uczestnikom Zjazdu przekazali przewodniczący delegacji zagranicznych: w imieniu Komunistycznej Partii Kolumbii — Gilberto Vieira White, Komunistycznej Partii Izraela — Meir Wilner, Komunistycznej Partii Argentyny — Athos Fava, Kongijskiej Partii Pracy — Pierre Nze.

Popołudniowe posiedzenie Zjazdu było poświęcone wyborom centralnych instancji partii i miało charakter zamknięty.

W poniedziałkowej dyskusji dominowały problemy transportu, który w związku z przyspieszonym rozwojem obrotów położonych za Uralem ma szczególnie istotne znaczenie.

nie. Omawiając zadania swego resortu minister Komunikacji ZSRR Iwan Pawłowski nawiązał do podjętych w ostatnich latach przez władze radzieckie decyzji zmierzających do rozbudowy transportu kolejowego, podkreślając, że obecnie kolej ponosi główny ciężar przewozów towarowych oraz że w bieżącej pięcioletniej wieloletniej sieci kolejowej. Uwaga mówców koncentrowała się także na problemach związanych z zagospodarowywaniem bogactw naturalnych zachodniej Syberii, których właściwe rozwinięcie wymaga — jak podkreślano — ścisłej koordynacji prac naukowo-badawczych z produkcją.

We wtorek 3 bm. XXVI Zjazd KPZR będzie kontynuował obrady. W tym dniu zostaną ogłoszone wyniki wyborów centralnych instancji partyjnych.

O. Fischer przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych PRL JOZEF CZYRKA w pierwszej połowie marca br. przybędzie do Polski w Polsce minister Spraw Zagranicznych NRD — OSKAR FISCHER.

Belgijski dar na CZD

BRUKSELA (PAP) — Koło Kulturowe Belgijczyków-Polskie okręgu centralnego Belgii zorganizowało 28 lutego w La Louviere spotkanie, na którym przekazano konsułowi generalnemu PRL w Brukseli Władysławowi Kłaczyskiemu 2 tys. dolarów na Centrum Zdrowia Dziecka.

Powstaje pomnik Bartosza Głowackiego

KRAKÓW (PAP) — Przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bartosza Głowackiego oraz Racławickiego Towarzystwa Kulturalnego ugodzili z prof. Marianem Koniecznym wykonanie projektu pomnika. Monument ten stanie u stóp kopca Tadeusza Kościuszki w Racławicach. Społeczny Komitet Budowy zebrał już około 200 tysięcy złotych ze składek społecznych.

Sochaczew — zatrute miasto

SKIERNIEWICE (PAP) — Przez bezpośrednią emisję do atmosfery toksycznych pyłów i gazów z miejscowych fabryk — regularnie zatruty jest SOCHACZEW — obecnie jedno z najbardziej skażonych miast w kraju. Badania wykazały, że powietrze zawiera tu wielokrotnie więcej niż dopuszczają normy szkodliwych związków — m.in. dwusiarczku węgla.

Fabryka ta, wraz z Sochaczewskimi Zakładami Tworzyw Sztucznych „Borszew-Ergel”, zanieczyszcza także ściekami przemysłowymi wody rzek Bzury, Pisi i Utraty.



W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego zwodowano drugi w tym roku statek — „Akademik Aleksandr Neszmeyanov”. Jest to jednostka z serii naukowo-badawczej, budowana na zamówienie Akademii Nauk ZSRR o dł. 110,9 m, nośności 6300 DWT i prędkości 16 węzłów.

Projekt ustawy o związkach zawodowych

Wywiad z prof. S. Zawadzkiem

WARSZAWA (PAP) — Projekt ustawy o związkach zawodowych charakteryzując przewodniczący przygotowującego go zespołu — prof. Sylwester Zawadzki, w wywiadzie dla PAP.

Co było tematem posiedzenia — 21 lutego — powołanego przez Radę Państwa zespołu dla przygotowania projektu ustawy o związkach zawodowych?

— Głównym tematem było rozpatrzenie propozycji trzech podzespołów powołanych na poprzednim posiedzeniu. Były to podzespoły: I. dla zsynchronizowania ustawy o związkach zawodowych z ustawą o samorządzie załóg przedsiębiorstwa państwowego i ustawą o przedsiębiorstwie, II. dla rozpatrzenia wniosków i propozycji wysuniętych w opiniach instytucji i organizacji, do których w pierwszej fazie konsultacji został skierowany projekt ustawy, III. dla spraw sposobu wykorzystania majątku związkowego.

Nie wchodząc w tej chwili w szczegóły, trzeba podkreślić duże znaczenie przyjęcia ogólnych zasad w tej dziedzinie. Polegała ona na tym, iż samorząd załogi ma koncentrować swą działalność na współzawodnictwie przedsięwzięciach państwowego i ustawą o przedsiębiorstwie, II. dla rozpatrzenia wniosków i propozycji wysuniętych w opiniach instytucji i organizacji, do których w pierwszej fazie konsultacji został skierowany projekt ustawy, III. dla spraw sposobu wykorzystania majątku związkowego.

Co proponuje się w sprawie skorelowania trzech projektów ustaw, podstawowych dla załóg przedsiębiorstw?

— Szczególnie ważne z tego punktu widzenia było ustalenie profilu zainteresowań samorządu załogi i związków zawodowych w zakładzie pra-

Krytycznie, z realizmem

Tegoroczne plany pod znakiem uwarunkowań

Obradują Konferencje Samorządów Pracowniczych

Ze znacznym opóźnieniem, w porównaniu do lat poprzednich, obradują Konferencje Samorządów Robotniczych, a w licznych zakładach — po przeprowadzonych wyborach, KONFERENCJE SAMORZĄDÓW PRACOWNICZYCH. Do nowych reprezentacji załóg weszli ludzie bezpośrednio zatrudnieni w produkcji, w tym przedstawiciele odnowionych związków branżowych i „Solidarności”. Dyskusję o bardziej ożywionej i krytycznej, nacechowanej realizmem i odpowiedzialnością.

Przebieg obrad, niekiedy burzliwy, wynika głównie z sytuacji, w jakiej przyszło przyjmować zadania na bieżący rok. Wprawdzie wskaźników dyrektywnych jest tylko kilka, przedsiębiorstwa — w ramach małej reformy — uzyskały większą samodzielność, ale występuje wiele sporów i niejasnych spraw, zwłaszcza gdy chodzi o fundusze, limity dewizowe, zaopatrzenie. Na przykład odcieczona została sesja w suwalskiej Wytwórni Podkładów Strunobetonowych z powodu niezawarcia jeszcze umów na dostawę cementu i węgla. Przełożona też została sesja KSR w zambrzowskich ZPB.

ZW IM. E. PLATER: UTRZYMAĆ POZIOM

Jedną z pierwszych konferencji nad bieżącym planem

odbyła się w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. E. Platera w Wasilkowie. Jak nigdy, dyskusja była szczera i krytyczna, skupiona wokół problemów utrudniających codzienną pracę przedsiębiorstw i tkalni. Wskazywano przede wszystkim na niezadowalające zaopatrzenie w artykuły chemiczne i techniczne oraz w części zamienne, w pewnym stopniu importowe. Dlatego domagano się zwiększenia limitu dewizowego. Wiele kontrowersji wywołał też preliminarz wydatków funduszu socjalnego, którego nie zatwierdzono.

Uczestnicy obrad postanowili wyprodukować w tym roku 3.450 tysięcy metrów tkanin, w 50 procentach damskich płaszczynek. Ponadto — tkaniny ubraniowe, sukienkowe, dziecięce i narzuty. Tegorocz-

KZKS W STARSIELCACH: MIARY

ODPOWIEDZIALNOŚCI

Po nowemu, bo i w nowym składzie, obradowała sesja Rady Pracowniczej w Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych w Starsielcach. W przyjętej uchwale postanowiono wyprodukować w tym roku 11.300 ton konstrukcji mostowych i budowlano-przemysłowych na kraj i na eksport, m.in. do Ekwadoru.

Podjęcie decyzji o wyprodukowaniu 100 ton konstrukcji

ciąg dalszy na str. 2



Spotkanie Haig — Waldheim

► NOWY JORK — Rzecznik prasowy Departamentu Stanu podał, że w poniedziałek sekretarz Stanu Alexander Haig udał się do nowojorskiej siedziby ONZ na spotkanie z sekretarzem generalnym ONZ Kurtiem Waldheimem. Mają oni przedyskutować aktualne wydarzenia polityczne na arenie międzynarodowej.

Amnestia w Korei Płd.

► TOKIO — Dyktator seulski, Cson Du Huan z okazji objęcia 3 marca urzędu prezydenta ogłosił amnestię dla przeciwników politycznych, która według oszacowań władz obejmie 8221 osób. Wśród objętych amnestią znajdują się Kim Kae-uon, główny sekretarz zamordowanego w październiku 1979 r. szefa stanu seulskiego Parka Dzong Hui, skazany na dożywocie pod zarzutem współudziału w spisku. Obecnie wyrok obniżono mu do 20 lat więzienia. Natomiast z amnestii nie może skorzystać zbrojny przywódca opozycji Kim Dae Dzung, skazany nieroznie na śmierć, a potem pod naciskiem opinii publicznej ułaskawiony i skazany na dożywocie.

Arrestowania w Egipcie

► KAIR — Egipska służba bezpieczeństwa dokonała masowych aresztowań urzędników uczestników demonstracji przeciwko prowadzonej przez władze egipskie polityce „normalizacji” stosunków z Izraelem. Demonstracja ta odbyła się w ub. sobotę w Kairze.

Strajki w Belgii

► BRUKSELA — W pięciu prowincjach Belgii w tym także w Brukseli rozpoczęły się w poniedziałek rano 26-godzinne strajki pracowników wszystkich służb publicznych i podmiotów gospodarki publicznej. Strajkujący protestują przeciw wszystkim przedsięwzięciom, które miałyby ograniczyć miejsce pracy w ich przedsiębiorstwach.

Rozmowy egipsko-amerykańskie

► KAIR — W stołicy Egiptu rozpoczęły się rozmowy amerykańsko-egipskie. W ich trakcie, która prowadzi rozmowy o oficjalnym przedstawicielami władz egipskich w sprawie utworzenia Izmu, ulelanowatowych sił zbrojnych. Zadaniem tej formacji wojskowej byłoby nadzorowanie wypełnienia porozumienia z Camp David, po ujęciu w nią armii izraelskiej z okupowanych rejonów Syntaju.

ciąg dalszy na str. 2

Polityka kadrowa -systemowa i czytelna

Wysokie kompetencje Zdolność wymagania Osobista skromność

WARSZAWA (PAP) Z polecenia prezesa Rady Ministrów gen. Armii Wojciecha Jaruzelskiego odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów narada dyrektorów departamentów i kierowników centralnych. Tematem narady były sprawy ujednolicenia zasad działania służb kadrowych oraz napłynięsze do rządu zadania i dążenia kierownictwa pracy dotyczące kształtowania, racjonalnego wykorzystania i rozwoju kadry kierowniczej w minister-

stwach, urzędach centralnych i jednostkach podległych. Naradzie, w której brał udział kierownik Wydziału Kadry KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski, przewodniczył szef Urzędu Rady Ministrów — gen. bryg. Michał Janiszewski.

W urzędystwie polityki kadrowej należy — podkreślano na naradzie — kierować się wskazaniami zawartymi w oświadczeniu sejm-

ciąg dalszy na str. 2

Antyalkoholowy front

WÓDKA ZDROJEJE NIE BĘDZIE KRAJOWYCH WIN OWOCOWYCH BEZ MARZY W RESTAURACJACH KATEGORYCZNY ZAKAZ PICIA W PRACY MNIEJ PUNKTÓW SPRZEDAŻY W PRZYGOTOWANIU NOWA USTAWA ANTALKOHOLOWA

Kolejna konferencja prasowa zorganizowana przez rzecznika rządu w sobotę 28 lutego poświęcona była niełatwym sprawom walki z plagą alkoholizmu. Z dziennikarzami spotkał się wicepremier Jerzy Ozdowski.

Przybyli kierownicy lub przedstawiciele resortów zdrowia, sprawiedliwości, przemysłu spożywczego i skupu, Komendy Głównej MO, Społecznego Komitetu do Walki z Alkoholizmem. Niezmiennie żywa, a nawet pełna kontrowersyjnych poglądów była dyskusja. No bo i problem dotyczy bezpośrednio całego społeczeństwa.

— Wzrosła nieznacznie lub wcale i wyrówna się dysproporcja w relacji cen między winem i wódką. Dostęp do przecięt do tego, że butelka groznego wina o mocy 10–12 proc. kosztowała tyle samo co butelka 45-procentowej wódki. Podjęto również, jako jedno z działań doraźnych, decyzję o zaniechaniu produkcji niskogatunkowych win owocowych. Tym właśnie winem, tanim w relacji przeliczeń na czysty alkohol, upijała się głównie młodzież. Badania medyczne wykazują, że jest to wino bardzo toksyczne, szkodliwe dla zdrowia. Dobre wino groźne nie ma tak trujących właściwości.

BEZ MARZY W RESTAURACJACH

Kolejna decyzja z arsenału działań sztychbych czy też przyspieszonych: wprowadzić zasady sprzedaży w restauracjach, barach, kawiarniach napojów alkoholowych po cenie detalicznej. Naliczanie narzutów, marż, będzie zabronione. Krótko i wyraźnie mówiąc — pół litra wódki w restauracji będzie kosztowało tyle samo, co pół litra w sklepie. Idzie o to, by obrót alkoholem konsumpcyjnym wykładać z planu, od którego zależą wynagrodzenia albo

Jednakże szacownym od odpowiedzi na podstawowe pytanie, które obiegło już całą Polskę: droższe alkohole czy nie droższe? Droższe i to zdecydowanie. Podwyżka cen dotyczy przede wszystkim napojów wysokoprocentowych, mówiąc lapidarnie — wódki. Zajmujemy w świecie pierwsze miejsce w spożyciu tego napoju, a właśnie trunki o mocnym natężeniu są najbardziej szkodliwe, prowadzą do społecznej patologii, wykrzywiają życie drogą, rozbijają rodziny, stają się przyczyną indywidualnych i niekiedy zespołowych nieszczęść.

Ceny napojów niskoprocentowych — wina i piwa

ciąg dalszy na str. 3

Młodzi o sobie

Konferencja ZSMP w środowisku szkolnym

Wczoraj obradowała w Oleku wojewódzka konferencja programowo-wyborcza ZSMP ze środowiska młodzieży szkolnej z woj. suwalskiego. Dyskutowano o potrzebie zmodyfikowania programu związku tak, by faktycznie służył on również młodzieży szkolnej. Mówił o tym Krzysztof Pierozynski, opiekun organizacji szkolnej w Zespole Szkół Rolniczych w Sójnach. Postulował on m.in. powołanie w szkołach kół młodych nauczycieli oraz potrzebę uregulowania statusu prawnego opiekuna na organizacji szkolnej ZSMP. Teresa Walendziewicz z ZSR w Dąpszynie poddała krytykę obowiązkowi system odwywania praktyk zawodowych, mającym się aktualnie z wiadomościami teoretycznymi uczniów, a Zbigniew Mierzejewski z Białej Piskiej mówił



PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: Białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — przewidywane są zachmurzenie duży, mogą wystąpić okrośne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 3 do 5 st. C., minimalna — ok. 0 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków południowych.

JUTRO — chłodniej. Okresami mogą wystąpić opady śniegu.

MIENIEJ obchodzą dziś Maryna i Kungunda. (mip)

ciąg dalszy na str. 2

Reforma dla rozwoju

Radykalni z Wrocławia

(Rozmowa z prof. dr hab. JÓZEFEM KALETĄ, rektorem Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu)

ma nie przynieść rezultatów, jeśli nie nastąpi zasadnicze zmiany w systemie funkcjonowania gospodarki.

— W czym zatem — Pana zdaniem — tkwi słabość tego projektu rządowego?

— Zakłada on np. utrzymanie bez zmian aktualnego systemu planowania i finansowania inwestycji, podobnie jak niewiele z nich dotyczyłoby też handlu zagranicznego. A są to przecież dwa najsłabsze ogniska naszej gospodarki, w tych dziedzinach mamy największe straty. Bardzo ogólnikowo są też sformułowania dotyczące modyfikacji struktury admini-

stracyjnej państwa i gospodarki. Mówi się tylko o potrzebie zmniejszenia ilości ministerstw branżowych. Proponuje się natomiast utrzymanie zjednoczeń, centralnych związków spółdzielczości itd. Wydaje mi się, że wszystkie te instytucje powinny ulec likwidacji. Jeśli przedsiębiorstwa mają być samodzielne, to w gospodarce nie może być miejsca dla wielu pośrednich ogniw.

— Czy właśnie takie podążnięcia miałyby zdecydować o kształcie i powodzeniu reformy?

— W redukcji aparatu centralnego upatrujemy najwa-

— Często wyrażana jest wątpliwość, czy w ogóle można tego dokonać.

— Wszystkie próby doskonalenia gospodarki podejmowane w przeszłości kończyły się niepowodzeniem właśnie z tego powodu, że aparat centralny pozostawał nienaruszony. Pamiętam jak po VI Zjeździe PZPR podjęliśmy uchwałę — bardzo radykalną — o potrzebie zreformowania gos-

ciąg dalszy na str. 3

Obrady III Krajowego Zjazdu

Zielone światło dla rzemiosła

WARSZAWA (PAP) — Z udziałem 400 delegatów — reprezentantów 414-tysięcznej rzeszy rzemieślników rozpoczął 2 bm. obrady III zjazd delegatów rzemiosła. Wśród przedstawicieli tego środowiska wybranych w izbach i spółdzielniach rzemieślniczych w całym kraju znaleźli się przedstawiciele wszystkich branż i specjalności rzemieślniczych; ludzie starsi — z wieloletnim doświadczeniem zawodowym i pokolenie młodsze.

Zadaniem zjazdu jest przedyskutowanie problemów decydujących o funkcjonowaniu warsztatów usługowych i produkcyjnych oraz omówienie perspektyw rozwoju rzemiosła na najbliższy okres.

Ocenia się, że lata 1977—80, w których przystąpiono do realizacji rządowego programu rozwoju rzemiosła, były okresem korzystnym dla tego sektora gospodarczego. Znalazło to wyraz w zahamowaniu ubytku warsztatów niektórych branż; zwiększeniu zatrudnienia w rzemiosle, w rozwoju liczby zakładów. Przybyło ich w latach 1977—80 ponad 37 tys. Okazało przedstawia się też wzrost wartości obrotów z tytułu usług i produkcji.

Perspektywy rozwojowe — w świetle przewidywanych decyzji rządu — nakreślił w swym wystąpieniu na zjeździe wicepremier — Jerzy Orzowski. Wskazał on m.in.

Kronika zmian kadrowych

WARSZAWA (PAP) — Prezes Rady Ministrów odwołał Henryka Stachowiaka ze stanowiska wojewody opolskiego.

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra Finansów powołał mgr Bohdaną Włodaniną na stanowisko prezesa Banku Gospodarki Żywnościowej.

Młodzi o sobie

Ciąg dalszy ze str. 1

o potrzebie zaciągnięcia wzięli pod uwagę instancje ZSM i zakłady pracy, z jednej strony, a szkołami z drugiej.

To tylko niektóre ze zgłoszonych problemów. Dyskutowali koncentrowali się przede wszystkim na problemach socjalno-bytowych młodzieży szkolnej, wykazując, że do tej pory nie poświęcano im zbyt wiele uwagi. Nie brakowało jednak głosów traktujących problemy młodego pokolenia znacznie szerzej. Jeden z dyskutantów wystąpił m.in. z

Śledztwo o nadużycia przy budowach willi i domów letniskowych

WARSZAWA (PAP) — Według informacji udostępnionych przez Prokuraturę Generalną, znaczna część prowadzonych obecnie postępowań przygotowawczych w sprawach o nadużycia, gospodarce dotyczy wykorzystywania przez osoby zajmujące eksponowane stanowiska swych funkcji i koneksji. Chodzi tu głównie o zatrudnianie na budowach prywatnych willi i domów letniskowych pracowników podległych przedsiębiorstw, korzystanie z ich sprzętu i materiałów, przy czym odpłatność za te prace stanowiła tylko część ich rzeczywistej wartości.

Prokuratura Wojewódzka w Warszawie prowadzi śledztwo w sprawie nadużycia w Spółdzielni Kombinacji Rolno-Spożywczej w Szczekocinach. Ustalenia śledztwa wskazują, że na polecenie osób z kierownictwa tej instytucji wykonywano prace budowlane lub remontowe w domach i mieszkaniach wielu osób z Warszawy i Śląska. Wartość wykonanych robót bądź zużytych materiałów była zaniżana, a części kosztów obciążano inwestycje prowadzone przez jednostki gospodarki społecznej.

W podobnej sprawie toczy się śledztwo w Poznaniu. Z zebranych dotychczas materiałów wynika, że Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „ZREMB” m.in. sprzedawało nie zatrudnionym w nim osobom defektywne materiały budowlane wartości ok. 1,5 mln zł. Materiały organów kontroli wskazywały, że ze świadków tych korzystały osoby zajmujące kierownicze stanowiska w Poznaniu.

Prokuratura Rejonowa w Dąbrowie Górniczej prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie wykorzystywania stanowisk przez byłych członków kierownictwa Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator”. I w tym przypadku chodzi o remonty prywatnych domków jednorodzinnych, kosztami których obciążano spółdzielnię. W Poznaniu Prokuratura Wojewódzka wszczęła śledztwo dotyczące wykorzystywania przez członków kierownictwa Fabryki Samochodów Rolniczych „POLMO” swoich stanowisk. Wstępnie ustalono, że w latach 1976—1980 przedsię-

biorstwo to świadczyło nieodpłatnie usługi transportowe wartości ok. 640 tys. zł na rzecz osób z kierownictwa tej firmy i innych. Sprawę o nadużycia w Przedsiębiorstwie Remontowym Urzędów Koksowniczych „Koksoren” w Knurowie prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Katowicach. Wszczęto też postępowanie przygotowawcze w sprawie nadużycia w kopalni węgla kamiennego „Szombierki” w Bytomiu. Polegały one na wykonywaniu przez pracowników tego przedsiębiorstwa prac stolarskich, blacharskich i innych przy remontach i budowie obiektów prywatnych. Odpłatność za wykonane roboty wynosiła mniej więcej jedną trzecią ich faktycznej wartości.

W Koninie Prokuratura Wojewódzka podjęła śledztwo dotyczące nadużycia popełnionych przy budowie ośrodka wypoczynkowego w Przybrodnie. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że dyrektor ośrodka sportu i rekreacji — mimo niewykupienia gruntu od rolnika, na którym ma być wybudowany ośrodek wypoczynkowy — wydał ponad 9 mln zł na urobienie techniczne terenu. Wbrew założeniom projektu wybudowano kosztowne 1,5 mln zł drogi dojazdowe, biegnące między znajdującymi się tam prywatnymi domkami letniskowymi, a kosztowne 128 tys. zł linie telefonicznej. Z dotychczasowych weryfikacji dokonanych przez inspektorów NIK wynika, że w fakturach i kosztorysach zaniżono wartość materiałów i usług na rzecz prywatnych osób o kwoty od 50 tys. do 100 tys. zł.

Miało to również wpływ na tok dalszej dyskusji. W wielu wystąpieniach akcentowano potrzebę większej samorządności organizacji rzemieślniczych i wskazywano, że powinny się one legitymować wysokim poziomem moralnym i wzorowym gospodarowaniem, aby mogły sprostać zadaniom rozwojowym w najbliższych latach.

Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu

Ciąg dalszy ze str. 1

w tym procesie. Komisja Wspólna zgodnie stwierdziła konieczność szerokiego, moralnego i praktycznego poparcia ze strony społeczeństwa dla inicjatyw państwowych, zmierzających do wypracowania kraju, jego własnymi siłami, z istniejących kryzysów. Inicjatywy te powinny być realizowane we współpracy i dialogu z organizowanymi grupami społecznymi. Niezbędne jest przy tym docenianie znaczenia odnowy moralnej, podnoszenia przez wszystkich porządku prawnego, wolności obywatelskich i zawartych porozumień.

Komisja Wspólna powróciła do wstępnie omówionego w dniu 8 grudnia ub. r. problemu dostępu Kościoła do środków społecznego przekazu, głównie zajmując się sprawami dostępu do radia, telewizji, filmu i teatru oraz nakładami wydawnictw i czasopiśm. Komisja ustaliła w tych sprawach zalecenia dla zainteresowanych instytucji i zespołów roboczych.

Przedstawiciele Rządu poinformowali o aktualnym sta-

Lech Wałęsa przewodniczącym KZ NSZZ „Solidarność” Stocznii Gdańskiej

GDANSK (PAP) — W Stoczni Gdańskiej odbyły się pierwsze walne zgromadzenie zakładowej organizacji NSZZ „Solidarność”. Po omówieniu programu działalności, struktury organizacyjnej oraz budżetu stoczniowej organizacji, odbyły się pierwsze na terenie stoczni wybory do komitetu zakładowego oraz 11-osobowego prezydium. 518 delegatów ze wszystkich wydziałów wybrało 84 osoby do komisji zakładowej, 11-osobowego prezydium, 11-osobowego zarządu, 11-osobowego komitetu wykonawczego, 11-osobowego komitetu nadzorczego, 11-osobowego komitetu kontrolnego, 11-osobowego komitetu rewizyjnego.

Polityka kadrowa -systemowa i czytelna

Ciąg dalszy ze str. 1

wym premiera W. Jaruzelskiego, aby polityka ta była czytelna i systemowa. Jej celem powinno być wykształcenie i ugruntowanie takich cech u pracowników administracji państwowej i gospodarczej, jak: demokratyczny styl pracy i zdolność wymagania, wysokie kompetencje i organizatorska sprawność, więź ze społeczeństwem i osobista skromność.

Polityka kadrowa powinna być prowadzona pod kątem zapewnienia na różne potrzeby administracji państwowej i gospodarczej osób o takich właśnie walorach i cechach charakteru, gdyż tylko taka polityka może zyskać zrozumienie i aprobatę społeczeństwa. Społeczeństwo reaguje zawsze wrażliwie na praktykę polityki kadrowej. Obecnie jego zainteresowanie jest szczególnie żywe, principjalnie, celne i skuteczne. Postępowanie w tej dziedzinie jest jednym z głównych warunków powodzenia programu socjalistycznej odnowy i postępu w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym kraju. Wyznacza to rangę decyzji kadrowych, podkreśla znaczenie obowiązków, jakim sprostać powinny służby kadrowe, wskazuje na konieczność dokonania niezbędnych przeobrażeń w charakterze i stylu pracy kadrowej.

Na naradzie podkreślono potrzebę systematycznego kształcenia i doskonalenia kadry. Chodzi głównie o rozwijanie, wzbogacanie i usprawnianie procesu szkolenia.

Wielką wagę przywiązuje się do należytego funkcjonowania systemu okresowych ocen postawy i wyników pracy kadry. Oceny te powinny być jawne i obiektywne, uwzględniać konkretne wyniki

czątkowo też bez większego skutku. Użytkownik jednak, ale — jak się niebawem okazało — bardzo ważny szczegół. Tego kryterium wiceprezesa Stoczni Obwodowej przejechał Fiat 125p. Było w nim dym z kominu i dźwięk silnika.

Sporo czasu wymagało ustalenia personalności. Nie było to ani proste ani łatwe. Ogromny wysiłek został jednak włożony w wypracowanie 27 stycznia br. we wczesnych godzinach porannych został zatwierdzony 34-letni Krzysztof S., 27-letni Andrzej P., 31-letnia Irena C. i 31-letnia Irena O. — wszyscy z Białegostoku.

W toku przesłuchań ustalono przebieg zajęcia. Spotkali się wiceprezesa. Samochód prowadził Krzysztof S. Potrafił mężczyźni, zjechał na bok. Kobiety i Andrzej P. wyszli i udali się do domów. Krzysztof S. natomiast odjechał. Nikt nie затосzył się o los ofiary wypadku. Krzysztof S. na miejsce pękniętej szyby w swoim aucie, wstał i szybę z samochodu. Andrzej P. potem odkupił szybę koleżda. Wszystko dla zatarcia śladów.

28 stycznia br., w oparciu o przedstawione dowody i złożone zeznania, prokurator zdecydował o osadzeniu Krzysztofa S. w areszcie. Śledztwo trwa. Po jego zakończeniu akt oskarżenia zostanie skierowany do sądu. JERZY KRASS

Projekt ustawy o związkach zawodowych

Ciąg dalszy ze str. 1

ryzowane liczne uwagi natury redakcyjnej, dotyczące brzmienia poszczególnych przepisów.

Wśród uwag natury generalnej, które zostały przez siebie przyjęte, najbardziej istotne znaczenie miały propozycje dotyczące kontrykcyjnej zadań organizacji związkowych w zakładach pracy, a więc to, co będzie najbardziej interesowało załogi w czasie dyskusji ogólnospołecznej. Chociaż zadania organizacji związkowych będą koncentrować się przede wszystkim na obronie praw pracowników, sprawach społecznych, na sprawiedliwym podziale dochodu narodowego — związki zawodowe nie mogą być obciążone na pomnażanie dochodu narodowego i inne sprawy, od których zależą wyniki pracy przedsiębiorstw.

Rozważając zakres podmiotowy ustawy, prawo twożące i przesłanki jej zawarcia, zawołano nie przysługujące żołnierzyom zawodowym i niezawołanym osobom spełniającym stopnie obywatelskie służby wojskowe, funkcjonariuszom MO i służb wewnętrznych. Wynika to z obowiązujących przepisów o służbach. Uwzględniono szereg uwag dotyczących uściślenia zasad rekrutacji związków, tak aby nie budziły one w toku dyskusji nieporozumień.

W zakresie uprawnień do występowania przez związki zawodowe z inicjatywą wobec organów przedstawicielskich ustalono, iż mogą one zwracać się do komisji sejmowych, jak również do rad narodowych, o bezpośrednie złożenie swej opinii na ich posiedzeniach. Przyjęto również, iż organ występujący z inicjatywą wydania aktu prawnego lub decyzji jest obowiązany ustosunkować się do opinii związków zawodowych i uzasadnić swoje stanowisko. Problematyka trybu zawierania układów zbiorowych w warun-

Tegoroczne plany pod znakiem uwarunkowań

Ciąg dalszy ze str. 1

pracy zawodowej i postawę społeczno-polityczną. W ten sposób powinny one przyzywać się do awansowania pracowników wzorowych, zdolnych i perspektywicznych, a przesuwania osób, które nie mogą sprostać ciążącym na nich obowiązkom na inne, odpowiadające ich możliwościom stanowiska. Nade wszystkim jednak oceny te powinny pobudzać kadrę do wzmożonego wysiłku w pracy nad sobą.

Polityka kadrowa powinna być aktywna i dynamiczna. W szczególności trzeba zaktualizować i rozszerzyć rezerwy kadrowe, uwzględniać w niej obok członków partii i sojuszników stronnictw również w rozszerzonej skali osoby bezpartyjne. Konieczne jest ścisłe śledzenie poglądów i poglądów politycznych i politycznych, którzy sprawdzili się w działaniu.

Wskazywano także na potrzebę szerszego korzystania w realizacji polityki kadrowej z takich instrumentów jak: nagradzanie i wyróżnianie pracowników wzorowych oraz wytykanie konsekwencji wobec osób naruszających obowiązki pracownicze.

Zabierając głos ze Zjazdu Rady Ministrów podkreślili, że w centralnych organach administracji pracuje kadra o wysokich kwalifikacjach, dużym doświadczeniu i wielkim poczuciu odpowiedzialności. Z uwagami stwierdzili, że równowagę rządu przywiązuje dużą wagę do dalszego doskonalenia pracy administracji, jej służby dla dobra socjalistycznego państwa. (PAP)

Wielką wagę przywiązuje się do należytego funkcjonowania systemu okresowych ocen postawy i wyników pracy kadry. Oceny te powinny być jawne i obiektywne, uwzględniać konkretne wyniki

Przy sprzedaży samochodów stosuje się zasadę, że cena samochodu jest ceną detaliczną, obowiązującą w dniu jego oddoru.

Jeżeli się okaże konieczne, to na początku maja br. odbędzie się losowanie samochodów przeznaczonych do sprzedaży w przyszłym roku, natomiast losowania samochodów na kolejne lata odbędzie się w następnych tygodniach, do końca czerwca br.

Wpłaty dla kupujących oprocentowane będą w wysokości 4 proc., jeżeli okres oszczędzania nie przekracza 3 lat, a powyżej tego czasu w wysokości 5 proc. Oprocentowanie przedpłaty na rzecz funduszu rozwoju zaplecza motoryzacji będzie wynosić 2 proc.

Zgodnie z licznymi postulatami ustalono, że nabywca nowego samochodu może być tylko ta osoba, która w ciągu ostatnich 4 lat nie nabyła nowego auta w przedsiębiorstwach „Polmozytu”. Kontrola przestrzegania tego przepisu będzie prowadzona na podstawie zaświadczenia właściwego wydziału komunikacji, które nabywca będzie zobowiązany przedłożyć przed odbiorem samochodu.

Na sprzedaż w systemie przedpłaty przeznaczono się w latach 1982—85 po 150 tys. samochodów rocznie, w przyszłym roku ma to być: 100 tys. „Fiatów 125p” — 650”, 20 tys. „Syrén” oraz po 15 tys. „Fiatów 125p” i „Polonezów”.

Można więc ogólnie stwierdzić, że z pierwszej fazy kontrykcyjnej przygotowane przez zespół założenia ustawy o związkach zawodowych wysoki obronny ręk. Można przypuszczać, że spotkają się one z aprobatą — ale zapewne i wieloma uwagami — w drugiej fazie konsultacji społecznej.

Co powodowało największe trudności w pracach zespołu?

Pierwszą z takich spraw, to problematyka majątkowa związków zawodowych. Ma to szerokie znaczenie społeczne, a jednocześnie strona prawna tego zagadnienia jest poważnie skomplikowana. W wyniku dyskusji doszliśmy do wniosku, że w rozwiązaniu tych spraw powinni uczestniczyć bezpośrednio przedstawiciele zainteresowanych związków. W tym celu mają oni w terminie do 31 marca przedstawić propozycje w kwestii przeznaczenia, zarządzania i korzystania z dotychczasowego majątku związków zawodowych. Propozycje te będą dotychczas również rozwiązywać ustawowo.

Trudniejsza sprawa dotyczy prawa przeznania się rolników. Ukształtowały się w tym zakresie dwa stanowiska: rozwiązanie tego zagadnienia wraz z całością zagadnień w przygotowywanej przez Sejm ustawie o samorządzie rolniczym — zawarcia regulacji prawnej dotyczącej przeznania się rolników, mimo specyfiki zawodu rolnika, jako pracownika i jednocześnie właściciela środków produkcji oraz wynikającej stąd odmienności, w ustawie o związkach zawodowych.

Jest to jedyna sprawa, w której zespół nie doszedł do uzgodnionego stanowiska. Nie ma chyba powodu, aby konsultacja miała być odłożona z

Tegoroczne plany pod znakiem uwarunkowań

Ciąg dalszy ze str. 1

więcej niż w ubiegłym roku nie było jednak sprawą łatwą. Zakłady borykają się bowiem z ogromnymi trudnościami, powodowanymi brakiem kabli do oprzyrządowania urządzeń dźwigowych oraz materiałów hutniczych. Zeby przezwyciężyć te trudności, załoga w Starosielcach zmuszona jest przez nierytmicznych dostawców pracować ze zwiększonym wysiłkiem, nieustannie odrabiając na poszczególnych obiektach opóźnienia.

ZPW w SUWAŁKACH: LATANIE DZIUR

Pod znakiem kłopotów z wyeksploatowanymi urządzeniami, obradował samorząd robotniczy w Zakładach Płyt Włókowych w Suwałkach. Od dwóch lat suwałska załoga nie może doprosić się w Zakładach Urządzeń Technicznych w Świętochłowicach zamówionych płyt grzejnych do prasy głównej. Brak jest różnych części zamiennych z importu, pasów klinowych, pił do cięcia, płyt i blach obiegowych, na dostawę których nigdy nie ma potwierdzenia. Tymczasem coraz częstsze są awarie prasy.

O tym wszystkim mówiono z gorzycą na sesji. Przypomując plan, trochę niższy od ubiegłorocznego, warunkowano więc jego realizację od poprawy stanu technicznego maszyn i urządzeń. Postanowiono

Nowe zasady sprzedaży samochodów

Ciąg dalszy ze str. 1

Przy sprzedaży samochodów stosuje się zasadę, że cena samochodu jest ceną detaliczną, obowiązującą w dniu jego oddoru.

Jeżeli się okaże konieczne, to na początku maja br. odbędzie się losowanie samochodów przeznaczonych do sprzedaży w przyszłym roku, natomiast losowania samochodów na kolejne lata odbędzie się w następnych tygodniach, do końca czerwca br.

Wpłaty dla kupujących oprocentowane będą w wysokości 4 proc., jeżeli okres oszczędzania nie przekracza 3 lat, a powyżej tego czasu w wysokości 5 proc. Oprocentowanie przedpłaty na rzecz funduszu rozwoju zaplecza motoryzacji będzie wynosić 2 proc.

Zgodnie z licznymi postulatami ustalono, że nabywca nowego samochodu może być tylko ta osoba, która w ciągu ostatnich 4 lat nie nabyła nowego auta w przedsiębiorstwach „Polmozytu”. Kontrola przestrzegania tego przepisu będzie prowadzona na podstawie zaświadczenia właściwego wydziału komunikacji, które nabywca będzie zobowiązany przedłożyć przed odbiorem samochodu.

Na sprzedaż w systemie przedpłaty przeznaczono się w latach 1982—85 po 150 tys. samochodów rocznie, w przyszłym roku ma to być: 100 tys. „Fiatów 125p” — 650”, 20 tys. „Syrén” oraz po 15 tys. „Fiatów 125p” i „Polonezów”.

Można więc ogólnie stwierdzić, że z pierwszej fazy kontrykcyjnej przygotowane przez zespół założenia ustawy o związkach zawodowych wysoki obronny ręk. Można przypuszczać, że spotkają się one z aprobatą — ale zapewne i wieloma uwagami — w drugiej fazie konsultacji społecznej.

Co powodowało największe trudności w pracach zespołu?

Pierwszą z takich spraw, to problematyka majątkowa związków zawodowych. Ma to szerokie znaczenie społeczne, a jednocześnie strona prawna tego zagadnienia jest poważnie skomplikowana. W wyniku dyskusji doszliśmy do wniosku, że w rozwiązaniu tych spraw powinni uczestniczyć bezpośrednio przedstawiciele zainteresowanych związków. W tym celu mają oni w terminie do 31 marca przedstawić propozycje w kwestii przeznaczenia, zarządzania i korzystania z dotychczasowego majątku związków zawodowych. Propozycje te będą dotychczas również rozwiązywać ustawowo.

Trudniejsza sprawa dotyczy prawa przeznania się rolników. Ukształtowały się w tym zakresie dwa stanowiska: rozwiązanie tego zagadnienia wraz z całością zagadnień w przygotowywanej przez Sejm ustawie o samorządzie rolniczym — zawarcia regulacji prawnej dotyczącej przeznania się rolników, mimo specyfiki zawodu rolnika, jako pracownika i jednocześnie właściciela środków produkcji oraz wynikającej stąd odmienności, w ustawie o związkach zawodowych.

Jest to jedyna sprawa, w której zespół nie doszedł do uzgodnionego stanowiska. Nie ma chyba powodu, aby konsultacja miała być odłożona z

Tegoroczne plany pod znakiem uwarunkowań

Ciąg dalszy ze str. 1

więcej niż w ubiegłym roku nie było jednak sprawą łatwą. Zakłady borykają się bowiem z ogromnymi trudnościami, powodowanymi brakiem kabli do oprzyrządowania urządzeń dźwigowych oraz materiałów hutniczych. Zeby przezwyciężyć te trudności, załoga w Starosielcach zmuszona jest przez nierytmicznych dostawców pracować ze zwiększonym wysiłkiem, nieustannie odrabiając na poszczególnych obiektach opóźnienia.

ZPW w SUWAŁKACH: LATANIE DZIUR

Pod znakiem kłopotów z wyeksploatowanymi urządzeniami, obradował samorząd robotniczy w Zakładach Płyt Włókowych w Suwałkach. Od dwóch lat suwałska załoga nie może doprosić się w Zakładach Urządzeń Technicznych w Świętochłowicach zamówionych płyt grzejnych do prasy głównej. Brak jest różnych części zamiennych z importu, pasów klinowych, pił do cięcia, płyt i blach obiegowych, na dostawę których nigdy nie ma potwierdzenia. Tymczasem coraz częstsze są awarie prasy.

O tym wszystkim mówiono z gorzycą na sesji. Przypomując plan, trochę niższy od ubiegłorocznego, warunkowano więc jego realizację od poprawy stanu technicznego maszyn i urządzeń. Postanowiono

Nowe zasady sprzedaży samochodów

Ciąg dalszy ze str. 1

Przy sprzedaży samochodów stosuje się zasadę, że cena samochodu jest ceną detaliczną, obowiązującą w dniu jego oddoru.

Jeżeli się okaże konieczne, to na początku maja br. odbędzie się losowanie samochodów przeznaczonych do sprzedaży w przyszłym roku, natomiast losowania samochodów na kolejne lata odbędzie się w następnych tygodniach, do końca czerwca br.

Wpłaty dla kupujących oprocentowane będą w wysokości 4 proc., jeżeli okres oszczędzania nie przekracza 3 lat, a powyżej tego czasu w wysokości 5 proc. Oprocentowanie przedpłaty na rzecz funduszu rozwoju zaplecza motoryzacji będzie wynosić 2 proc.

Zgodnie z licznymi postulatami ustalono, że nabywca nowego samochodu może być tylko ta osoba, która w ciągu ostatnich 4 lat nie nabyła nowego auta w przedsiębiorstwach „Polmozytu”. Kontrola przestrzegania tego przepisu będzie prowadzona na podstawie zaświadczenia właściwego wydziału komunikacji, które nabywca będzie zobowiązany przedłożyć przed odbiorem samochodu.

Na sprzedaż w systemie przedpłaty przeznaczono się w latach 1982—85 po 150 tys. samochodów rocznie, w przyszłym roku ma to być: 100 tys. „Fiatów 125p” — 650”, 20 tys. „Syrén” oraz po 15 tys. „Fiatów 125p” i „Polonezów”.

Można więc ogólnie stwierdzić, że z pierwszej fazy kontrykcyjnej przygotowane przez zespół założenia ustawy o związkach zawodowych wysoki obronny ręk. Można przypuszczać, że spotkają się one z aprobatą — ale zapewne i wieloma uwagami — w drugiej fazie konsultacji społecznej.

Co powodowało największe trudności w pracach zespołu?

Pierwszą z takich spraw, to problematyka majątkowa związków zawodowych. Ma to szerokie znaczenie społeczne, a jednocześnie strona prawna tego zagadnienia jest poważnie skomplikowana. W wyniku dyskusji doszliśmy do wniosku, że w rozwiązaniu tych spraw powinni uczestniczyć bezpośrednio przedstawiciele zainteresowanych związków. W tym celu mają oni w terminie do 31 marca przedstawić propozycje w kwestii przeznaczenia, zarządzania i korzystania z dotychczasowego majątku związków zawodowych. Propozycje te będą dotychczas również rozwiązywać ustawowo.

Trudniejsza sprawa dotyczy prawa przeznania się rolników. Ukształtowały się w tym zakresie dwa stanowiska: rozwiązanie tego zagadnienia wraz z całością zagadnień w przygotowywanej przez Sejm ustawie o samorządzie rolniczym — zawarcia regulacji prawnej dotyczącej przeznania się rolników, mimo specyfiki zawodu rolnika, jako pracownika i jednocześnie właściciela środków produkcji oraz wynikającej stąd odmienności, w ustawie o związkach zawodowych.

Jest to jedyna sprawa, w której zespół nie doszedł do uzgodnionego stanowiska. Nie ma chyba powodu, aby konsultacja miała być odłożona z

wyprodukować 87 tysięcy metrów sześciu. Płyt, w tym 60 procent w I gatunku i 410 tysięcy metrów kwadr. laminatów niemal w całości w I gatunku.

BKB: Z CZEGO BUDOWAĆ?

Po raz ostatni w starym składzie, ale w bardzo krytycznej atmosferze, odbyła się KSR w Białostockim Kombinacie Budowlanym. Cała dyskusja skupiała się na wprost fatalnym ilościowym i jakościowym zaopatrzeniu w materiały. Właśnie z tego powodu zadania stycznia i lutego zostały wykonane zaledwie w 77,5 proc. Tymczasem stoł 7 gotowych budynków, do których — na skutek wadliwości materiałów — nie mogły wprowadzić się ludzie.

Konferencja przyjęła plan budowania 143 tysięcy metrów kwadr. powierzchni mieszkaniowej, w tym 129 tysięcy metrów na Białostocczyźnie, ale pod warunkiem natychmiastowej poprawy zaopatrzenia w materiały, głównie w cement i wykończeniówkę.

(rk)

SPORT

Doniesienia agencyjne

2 bm. w kolejnym dniu rozgrywanym w Zakopanem narciarskich mistrzostw Polski juniorów w konkurencjach klasycznych — pod Krokwią odbył się bieg sztafetowy chłopców 5x10 km. Wystąpiło siedem zespołów, a zwycięzcą w czasie 2:03.43,61 wywalczyli reprezentanci zakopiańskiego „Startu”.

Podczas obrad XVI sesji sprawozdawczo-wyborczej kolegiarzy PTKK w Krakowie, przyznano członkostwo honorowe PTKK i złotą odznakę tego towarzystwa papieżowi Janowi Pawłowi II za całokształt działalności turystycznej. Warto przypomnieć, że Karol Wojtyła jest członkiem kolegiarzy PTKK w Krakowie od 1951 r. Brał udział w licznych wycieczkach górskich i narciarskich. Odznakę przyznali Krakowiakom otrzymali podczas ostatniej podróży po Polsce.

Po pierwszych przejeździe siałom gigant na zimowej uniwersjadzie w JCSA prowadzi Bohumir Zeman (Czechy) — 1.16,01 przed Jugosłowianami — Gregą Benedikem — 1.16,59 i Tomaszem Cerkvinkiem — 1.16,64 oraz Maciejem Ciapkiem Gasienią — 1.16,74.

Dwutygodniowy pobyt w Polsce zakończyła reprezentacja Judoków KRLD. Narodowy zespół pod opieką trenera Rim Tae Gyu oraz sekretarza generalnego związku Juo KRLD — Sok Tung Chana, gości w Olsztynie i Gdańsku.

Goście i nasi reprezentanci wspólnie przygotowywali się do licznych w br. międzynarodowych startów.

W tym międzynarodowym zgromadzeniu udział wzięło 6 najlepszych zawodników kadry narodowej KRLD, którzy przebywali już w Gdańsku podczas bezpośrednich przygotowań przed olimpiadą moskiewską.

Poliska — Hradec Králové (210, 310, 110).

Reprezentacja Polski przygotowała się do występów w mistrzostwach świata grupy „B” rozegranych w dniach 28-30 kwietnia w Sopotu. W Sopotu podopieczni Czesława Borowicza po raz drugi zwyciężyli się z drugoligowym czeskosłowackim zespołem ligowym Hradec Králové. Druga konfrontacja z zespołem CSRS wypadła korzystnie niż spotkanie w Tychach. Polacy wygrali 6:0, a wynik przy odrobnie szczęścia i lepszej skuteczności napastników mógł być znacznie wyższy. Mimo wygranej reprezentacja Polski nie zachwyła. Mimo zdobycia 6 bramek grała nieskutecznie, szczególnie rzadła mala odporność psychiczna kolektów, którzy zawalili w najpoważniejszych nawet sytuacjach strzeleckich.

W IX Crossie „Wieczoru” K. Grzegorzczuk — drugi

W Wojewódzkim Parku Wypoczynku i Kultury w Chorzowie odbył się tradycyjny, dziewiąty już z kolei Cross „Wieczoru”. Tym razem przy pięknej, słonecznej pogodzie startów na starcie około 400 zawodniczek i zawodników w różnych kategoriach wiekowych. Ciekawe finisze obserwowano w biegu głównym seniorów na 10 km i juniorów starszych na 6 km.

W biegu głównym zwyciężył Wiesław Furmanek (Hutnik Kraków). Natomiast na dystansie 6 km Wojciech Szarecki (Hutnik Kraków) okazał się na mecie o sekundę lepszym od biegacza z Zespołu Szkół Mechanicznych w Łapach — Krzysztofa Gregorezuka. W biegu głównym kobiet na 8 km zwyciężyła Krystyna Wierchowicz (KS Olkusz).

Nagroda ministra Rolnictwa dla białostockich racjonalizatorów

Minister Rolnictwa przyznał 26 lutego doroczne nagrody naukowcom i praktykom za najwybitniejsze osiągnięcia w dziedzinie wyznaczeniowej oraz racjonalizacji postępu rolniczego. Między innymi, że nagrodę II stopnia otrzymał zespół naukowców i pracowników inżynierów-techników z Białegostoku za opracowanie i wdrożenie metod genetycznego doskonalenia pogłowia owiec w północno-wschod-

nim regionie kraju. Dodajmy, że hodowcy owiec naszego regionu zaliczani są do ścisłej krajowej czołówki.

Zespół pracował w składzie: przewodniczący — Andrzej Laudowicz oraz Bolesław Białucha, Jan Braszewski, Jan Otarzewski, Marian Porycki, Bożena Raciecka, Zygmunt Reszke, Waldemar Sidorek i Zdzisław Sliwa.

Gratulujemy (haka)

W Łomży

Samorząd wiejski krytycznie o sytuacji w rolnictwie

W ŁOMŻY spotkali się rolnicy — członkowie ZSL, działacze samorządów kolek rolniczych oraz gminnych związków kolek i organizacji rolniczych.

Tegoroczna akcja siewna w woj. łomżyńskim będzie wymagala znacznego wysiłku ze strony wszystkich rolników. Jesienią ub. r., z uwagi na trudne warunki atmosferyczne, nie obsiano tu ozimymi ponad 4 tys. ha, a około 40 tys. ha nie zostało. Brakuje nasion zbóż, szczególnie pszenicy ozimej, np. przydział ow. sa pokryje ok. 80 proc. potrzeb kontraktowanych zasiewów. Do 17 lutego centrale nasienne dostarczyły gminnym spółdzielniom 641 ton nasion zbóż, co stanowi załadowanie ok. 28 proc. planowanych dostaw. Niedostateczna jest też zaopatrzenie w nawozy sztuczne.

W stosunku do roku ubiegłego zanotowano w województwie spadek pogłowia bydła o 2,3 proc. i nieznaczny przyrost pogłowia trzody chlewnej i owiec. Niepokojącym zjawiskiem jest zwiększona wyprzedaż bydła

z gospodarstw indywidualnych i uposażonych. Niepokoju budzi także nienależyte przygotowanie do wiosennych prac siewu SKR.

W dyskusji rolnicy podkreślili, że mimo niewielkiej poprawy w dostawach maszyn, ich ilość jest nadal znacznie odbiegająca od potrzeb. Oburzenie wywołał fakt wolnorynkowej sprzedaży przez gminę „Agrom” ciągników, których kupno uzależniono od nabycia zbędnego zagłębiającego składnika sprzętu. Zasygnalizowali także pierwsze kłopoty samorządu wiejskiego w kontaktach z urzędem gminy, w tym próby samowolnego ustalania składowych przedmiotów gminnego zwierzchnictwa i niekonsekwentne decyzje rolników — stwierdzono — nie czekają na słowa lecz na konkretne i efektywne decyzje. (jtb)

ciąg dalszy ze str. 3

— Badaniem zdrowotności materiałów budowlanych Instytut zajmuje się od ponad 10 lat. Zainicjował je w Polsce nasz były pracownik — doc. Jan Borowski. Pierwsza polska norma obowiązująca do kontroli zdrowotności naszych materiałów budowlanych została wydana jeszcze w 1949 r., nieistniejąca w całości pozostała na papierze. Min. dlatego, że wówczas jeszcze nie zostały opracowane odpowiednie metody pomiaru tych różnych zagrożeń, a i dziś dopiero się je ustala. Ale już w latach sześćdziesiątych doprowadziliśmy do zakazu używania produktów spożycia węgla wyjątkowo radioaktywnego z 4 wskazanych kopalń. Od 1975 r. Instytut nasz wydaje świadectwa dopuszczenia do stosowania w budownictwie wszystkich nowo wprowadzanych materiałów, a przedtem konsultuje każdy z Państwowym Zakładem Higieny uwzględniając jego zastrzeżenia. Wyrobów szkodliwych nie dopuszczamy, wycofujemy po weryfikacji niektórych dawnych dopuszczeń, jak było np. w 1977 r. z Ksylamitem do impregnacji, że smołowanym sznurem konopnym do uszczelniania okien, jak jest z wykładziną Lentex. W stosunku do jeszcze innych, np. klejów, zastrzegamy wymagania. W 1980 r. wspólnie z Cen-

Czy istnieją radioaktywne mieszkania?

tralnym Laboratorium Ochrony Biologicznej wydaliśmy instrukcję pouczającą producentów materiałów budowlanych o metodach przeprowadzania nakazanych im przez ministra naszego resortu badań stężenia pierwiastków promieniotwórczych w surowcach pochodzących z mineralnych i odpadach przemysłowych, zanim jeszcze zostaną one użyte do wyrobu elementów budowlanych. Oczywiście, cementownie, betoniarne czy cegielnie muszą być do tego celu wyposażone we właściwe urządzenia pomiarowe. Produkuje się już takie w kraju. Dla zapewnienia budownictwa materiałami o prawidłowej, nieszkodliwej dla zdrowia technologii, staramy

się współpracować z producentami innych resortów, np. z wytwórcami piły paździerzowej podlegającymi resortowi przemysłu leśnego. Skoślimy terenowe służby laboratoryjne. A w ogóle uważam, że byłoby celowe, aby w przyszłości został wprowadzony obowiązek poddawania nowych mieszkań globalnej kontroli sanitarnej pod kątem wykrywania wszystkich rodzajów skażeń jeszcze przed wprowadzeniem ich do lokatorów.

— Czy Instytut próbował występować również o jakieś ulepszenia projektowo-konstrukcyjne w budownictwie mieszkaniowym, skoro niektóre są uznane za złe? Czy np. nie można by naszych mieszkań jakoś wyciszyć?

— Jeszcze przed kilkoma laty dzięki pracom zespołu prof. J. Sadowskiego z naszego Instytutu wprowadzona została do projektowania i produkcji elementów prefabrykowanych zasada, że między mieszkaniami ściana z betonu nie może być cieńsza niż 15 cm (dawniej 12-14 cm), co trochę poprawiło izolację akustyczną. Podobnie już dawno wystąpił w wnioskach bardziej skutecznego ocieplania ścian zewnętrznych przez pogrubienie warstw wełny mineralnej. Ale — zaczęło brakować wełny. Dopiero teraz wraca się do tego projektu. Natomiast co do wentylacji — wiele można by zrobić tak prostymi środkami, jak stosowanie przynajmniej w pomieszczeniach kuchennych dawno wynalezionych okien z wentylatorami, co ostatnio nie wiadomo dlaczego zostało gwałtownie zarzucone.

— A co zamierzacie robić? — Opracowaliśmy cały program rozpisany na okres do 1985 roku, zawierający 6 działów tematycznych, angażujący fachowców z dziedziny budownictwa, medycyny, fizyki, biologii. Efektem jego będą dalsze normy, normatywy, instrukcje bardziej skutecznie chroniące człowieka.

— Dziękuję za rozmowę.

(Interpers)

Rozmawiała: TERESA ŁĘKA

Produkcja na miarę potrzeb i możliwości

Nowości z „Fotopamu”

Agustowski „Fotopam” jest doskonałym przykładem ilustrującym wycenę i konsekwencję w działaniu. Od kilku lat w tym zakładzie postawiono na wprowadzanie nowości, produktów rzeczywiście na rynku potrzebnych, a przy tym spełniających wymagania klientów.

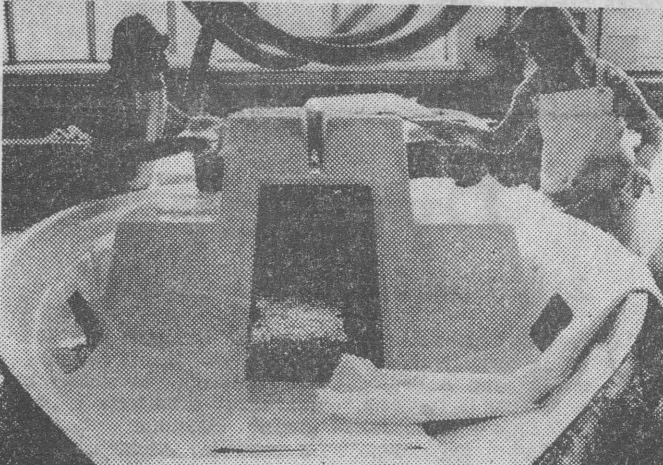
Zmiany w kierunku tym zakładem w kierunku swobodnego manewru — pozwoliły na nieco inne, bardziej realne ustawienie zadań planowych na rok bieżący. Jeśli zaplanowaliśmy produkcję w wysokości 70 mln złotych — mówi dyrektor augustowskiego „Fotopamu”, Marian Siemba — to jest to wielkość będąca sumą wielu czynników i jesteśmy pewni jej zrealizowania. Głównymi wyzwaniami, kierownictwo tego zakładu oparło się na zamówieniach już złożonych, na przewidywanym zapotrzebowaniu oraz — co jest bardzo istotne — na możliwościach otrzymania konkretnych surowców i materiałów potrzebnych do nie zakłóconej produkcji.

Wynikiem planowania jest postanowienie wyprodukowania w br.: 250 łodzi żaglowych „Zefir” (zastąpią one popularne „Omegi”), 250 łodzi żaglowych „Bez” 2, 1000 popularnych żaglowców „Figiel” 3, 2000 kajaków, 900 ślizgów, albo — nazywając je w angielsku — windsurfów, wreszcie 300 łodzi wiosłowo-motorowych „Jola”. Te ostatnie są autentyczną nowością i z pewnością znajdą wielu chętnych. Ich produkcję rozpoczęto serią próbną w 1980 roku.

Skoro jesteśmy przy nowościach, chciałbym poinformować, iż w przygotowaniu jest produkcja czterookosobowego jachtu mieszczego. Te cztery osoby odnoszą się przede wszystkim do ilości miejsc spływających w kabinie tej jednostki. Pływać może o dwie osoby więcej. Ogłębiamy plany, rozmawiamy z jednym z konstruktorów — S. Sobczakiem. Wydało się, iż będzie to udana łódka. Ze spraw technicznych warto odnotować istnienie na niej komór wypornościowych zapewniających niezatapialność, ciekawie rozwiązane skrzynki mieszczące oraz bardzo praktycznie pomyślane mocowania silnika.

W trakcie przygotowania są dwie ciekawe sprawy. Otóż w najbliższym czasie ruszy produkcja masztów do ślizgów wykonanych z włókien poliestrowo — szklanych i wytwarzanych wyciwnych od kajaków. Z tą ostatnią produkcją jest znacznie więcej kłopotów niż się pozornie wydaje. Na dobrą sprawę, wiado-ko do wyciwnia turystycznego. Opanowanie technologii i utrzymanie obowiązujących reżimów jest bardzo trudne. Najlepszym na to stwierdzenie dowodem, może być fakt, że obecnie nikt w kraju nie produkuje takich masztów.

Ponieważ w agustowskim „Fotopamie” jest jeszcze paru dobrych szklarzy, właśnie oni zajmą się „struganiem” tych masztów, w których jedynym pierołem drugiego musi być przesunięte o 85 stopni — ani jednego więcej, czy mniej. W tych wioskach powstających z cienkich warstw drewna szlachetnego wszystko musi być lekkie i precyzyjne. (jag)



— Anna Bielawska i Henryka Soltys przy produkcji łodzi żaglowej „Bez” 2. Fot. Roman Sieńko

Książki w fabrykach

Wrocławscy księgarze od kilku lat z powodzeniem popularyzują czytelnictwo książek w fabrykach. Z inicjatywy Domu Książki i największych zakładach przemysłowych i fabrykach Wrocławia oraz województwa utworzone zostały księgarnie. Obecnie działa ich 15, m.in. w zakładach „Dolmel” i „Hutmen”, w centrum „Mera-Elwro”, w zakładach „Głuch”. Oprócz książek z literatury pięknej duży powodzeniem w fabrykach cieszą się książki fachowe, techniczne, popularnonaukowe a także pozycje literatury faktu oraz książki o tematyce społeczno-politycznej.

Fabryczne księgarnie systematycznie otrzymują ze składnicy książki nowości, które mają duże powodzenie. Księgarnie w zakładach coraz częściej współdziałają w organizowaniu wielu działań kulturalnych, popularizujących literaturę, czytelnictwo (m.in. przygotowywują wystawy, konkursy, spotkania literackie).

(Z.Z.)

Nowe oszczędne pralki-automaty

Niedawno tam, montażowe zakłady „Predom-Polar” we Wrocławiu opuszcza pierwsza seria ok. 30 sztuk automatycznych pralek o nazwie „Westa-85”. Są to pierwsze tego rodzaju pralki-automaty, zaprojektowane przez naszych konstruktorów z myślą o maksymalnej oszczędności energii elektrycznej. „Westy-85” wyposażone zostały m.in. w specjalny dodatkowy układ elektroniczny, który odpowiednio ciepłej, a także pobieranej wody, ustala ten zarządek „nadzoru”, eksploatacji pralki elektrycznej. Jednym z zalet jest to, że automatycznymi pralkami, przystosowanymi po raz pierwszy do wykorzystania w procesie prania także ciepłej wody z sieci wodociągowej.

Specjaliści z zakładów „Predom-Polar” obliczyli, że przeciętnie każdy użytkownik nowej pralki powinien w ciągu roku zaoszczędzić energię elektryczną za ok. 300 złotych.

Wzięte z życia

Instytucja mieszcząca się w starym, zabytłym, wymyślnym w pom. kołach, dość gruntownie przebudowanych, czuło się jednak dawnym, swoistym, mającym w sobie coś z późnej secesji. Oczywiście, stało to na pewien nastrój, który zachęcał do swobodnej, kameralnej pogawędki. Może dlatego — nie kryję — lubiłem tu dość często zaglądać. Któregoś przedwiośniewego ranka położyłem na drzwiach ogromny napis „Zamknięte — remont”. Remont? Jaki remont? Przecież budynek znajdował się w dość dobrym stanie.

Akurat przechodził umorusany farbą malarz. — Proszę pana, co to za remont? — No, remont. Zwyczajny wiosenny remont. — Z polecenia konserwatora... — Jakiego konserwatora? Prezes kasa, to robimy. Chce pan zobaczyć projekt, kosztorys?

— No, tak... — O ile jednak pamiętam, to państwo poprzednicy urządzali też bazy, meble na wysoki polysk, perskich dywanów. — Sześć instytucji latowo nie składał brył. Szybko mnie zripostował. — A widzieliście, redaktorze, jakie oni mają teraz gabinety. — Na razie nie miałem jakich okazji. — To proszę zobaczyć. — Sześć instytucji wyraźnie triumfował. A ja dopiero teraz poszedłem po rozum do głowy. Wszystko się zgadza. Ten cały remont to wynik tzw. metody pączkowania. Iż to razy w swych reporterskich wędrówkach mogłem zobaczyć przy identyfikacji mebli, dywanów, bazy, w gabinetach sześć instytucji różnego szczebla w hierarchii służbowo-funkcyjnej. Początkowo miałem, że to rezultat typizacji i unifikacji. Byłem w błędzie. — Pączkowanie... Czy sprawa ma się wyłącznie do urządzania gabinetów? Skądże!

Metoda pączkowania

— Chętnie. — Zawołam majstra. Józio, podskocz na chwilę. — Majster rozłożył na stole dokumentację remontowo-budowlaną. Właściwie cały remont sprowadzał się do odświeżenia ścian i sufitów, wyłożenia kafelkami sanitariatów, jesionowych boazerii i tzw. wystroju wnętrza. — Czy to wszystko takie potrzebne? — spytałem nieśmiało majstra. — A, to już nie mój interes. — Ale pana osobistym zadaniem? — Gdy wykonuję publiczną robotę, unikam własnego zdania. Ot, co!

Nie więcej nie mogłem wydusić z majstra. Wypadało tylko odsłukać samego szeffa instytucji. Znałem go nieźle. Raczej uchodził w moich oczach za człowieka uczciwego, skromnego i pocztowego. Ale i on próbował zbijać mnie byle czym.

No wiecie, redaktorze, zbliża się wiosna. Trzeba lokal odświeżyć, aby ludzom przyjemniej się pracowało.

Postanowiłem nie ustępować. Wkrótce na stole pojawiła się kawa, następnie koniaki. Szeffowi trochę język się rozluźnił. Puścił farbę, jak to się mówi.

Tu urzędowali wybitni ludzie. Dzisiaj zajmują wysokie stanowiska. Czasem latem wpadają do swej poprzedniej siedziby. Nie mogą im sprawić zawodu. Kontynuuję przecież ich dzieło.

Przetarłem oczy ze zdumienia. — I stąd ten remont?

Wystarczyło, że szeffowie z centrali zaczęli składać tzw. gospodarskie wizyty, a byskawicznie pomysł podchwycili szeffowie z województwa, miast, gmin. To „gospodarskie” pączkowanie czasem przynosiło w wydaniu gminnym komiczne efekty. Pamiętam, jak pewien nacelnik odwiedzał rolników w pobliskiej wsi, graniczącej prawie o mieć z siedzibą gminną.

Wizyta wyraźnie przeszkadzała rolnikom. Właśnie wybierał się z żoną i synami w pole. Chciał wykończyć piękną pogodę. W końcu kobieta się zdenerwowała i odwołała męża na bok. Chociaż mówiła szeptem, przypadkowo dołączył do mnie urzyki zdań.

— Bardzo ci proszę, Jasiu, nie stawiaj. Przecież przedwiośnie naciągają się jak świnia... Kluczy nie dam... Przeszłam... przeszałam. Jedziecie i już... A niech go szlak trafi z tą pożyczką... On narzuca, zobaczysz.

Gospodini odnosiła sukcesy. Był mój, później go załadowała. Wizytatoru trzeba było uszanować. Okazywali przecież tyle serca, facyt i mitęgi. Ale żarty na bok. Jest faktem, że często tzw. gospodarskie wizyty w wielu gminach (a i w innych) sprowadzały się do szeptego popijawy i wyzerki. Innego racjonalnego celu nie miały. Jak zresztą wiele innych pochodnych metod pączkowania. Bezsensownego, biurokratycznego, aby nie powiedzieć — mądrego.

Choć czasem jakiś sens może i być... — I stąd ten remont?

ST. STARAD

Książki NADESKANE

Z PRZESZŁOŚCI DALEKIEJ I BLISZKIEJ. Wydawnictwo Lubelskie 1980, nakład 5.000 egz., str. 496, cena zł 120.—
Szkice z dziejów Lubelszczyzny. Praca zbiorowa pod redakcją Albina Koprukownika i Wiesława Ślaskowskiego.

ENCYKLOPEDIA ŚWIAT W PRZEKROJU '80. Wiedza Powszechna 1980, nakład 30.000 egz., str. 384, cena zł 200.—
Dwudziesta pierwsza edycja tego wydawnictwa.

BEATA PODOLSKA — Z MUZYKA W PRZEDSZKOLU. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1980, nakład 30.000 egz., str. 140, cena zł 25.—
Podręcznik wychowania muzycznego dla nauczycieli przedszkolnych.

ROZKINI DZIEJÓW RUCHU LUDOWEGO. Warszawa 1977-1978, nr 19. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1980, nakład 1.000 egz., str. 228, cena zł 40.—

GESZYTY NAUKOWE — FILOLOGIA POLSKA cz. III. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1980, nakład 1.000 egz., str. 102, cena zł 25.—
Tomik rozpraw przygotowanych przez Instytut Kształcenia Nauczycieli.

WYRAZY TRUDNE, WAŻNE I CIEKAWY. Wiedza Powszechna 1980, nakład 50.000 egz., str. 412, cena zł 85.—
Trzecie wydanie leksykonu dla dzieci i młodzieży.

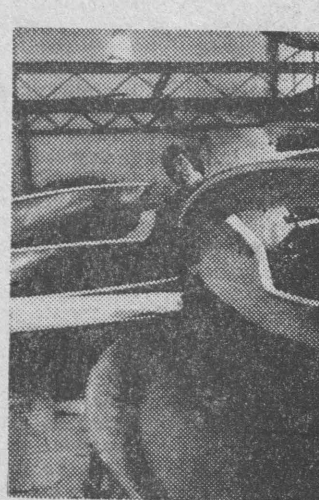
JAN BELKOT — ROZPAD I TRWANIE. Wydawnictwo Łódzkie 1980, nakład 10.000 egz., str. 304, cena zł 30.—
Rozprawa o prozie Tadeusza Brzezi.

NAPISAŁ LECH KONOPINSKI. Instytut Stanisław Mrowiński — CO PEŁZA I HASA PO POLACH I LASACH. Wydawnictwo Poznańskie 1980, nakład 10.000 egz., cena zł 15.—
Wierszyki dla dzieci.

ROMAN TOMCZYK — OPOWIEŚCI O DWU. CZTERO. I SZESZCIONOGACH. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 10.000 egz., str. 214, cena zł 20.—



— Ostatni szlif przy windsurfingu, którego dokonuje Tadeusz Bielawski — już drugie pokolenie rodziny znanych augustowskich szklarzy.



— Andrzej Stucki i Janusz Kulpan przy montażu kajaka.

Praktykanci ze szkoły „Instalu”

Zanim zaczną pracować

Blisko 400 chłopców zdobywa niezbędną wiedzę i kwalifikacje zawodowe w Zasadniczej Szkole Przyzakładowej Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal” w Białymstoku. Nauka polega na tym, że przez tydzień realizowany jest program z zakresu przedmiotów teoretycznych, a przez następne sześć dni odbywa się praktyczna nauka z wodu bezpośrednio na budowach, w terenie. Z reguły już „terminatorstwo” jest wykonywaniem szeregu odpowiednich robót produkcyjnych, jak to miało miejsce m. in. na terenie budowy zakładów „Unitra-Biazeł”.

Zarówno szkoła jak i zakłady zwracają dużą uwagę na bezpieczne warunki, w jakich realizuje się zajęcia praktyczne. O tym, że i dla uczniów jest to sprawa niebagatelna świadczy fakt, że w ub. miesiącu ukończył III klasy z przyzakładowej szkoły „Instal”, Jerzy Krupicki zdobył I miejsce wśród uczniów szkół Zjednoczenia, a więc w skali kraju, w eliminacjach konkursu na temat bezpieczeństwa i higieny pracy. Wkrótce będzie reprezentował Zjednoczenie na ogólnopolskim szczeblu konkursu w Toruniu.

I w tej szkole, noszącej imię Janka Krasickiego, podobnie jak w każdej innej, uczniowie mają zróżnicowane „poglądy” na temat systematycznego uczestnictwa w zajęciach. Zdarza się, że niektórzy oduczają sporo godzin. Ze-

by jednak w ich wiedzy praktycznej nie zaistniały drastyczne luki, kilkudziesięciu najbardziej odających pracowało na budowach podczas zakończonego niedawno ferii zimowych. Obecnie rodzice tych uczniów przyjeżdżają na indywidualne rozmowy z nauczycielami i dyrektorem szkoły, żeby zażądać ewentualnie dalsze kłopoty wychowawcze. Podczas ostatniej wiadomości za półrocz, jaka miała miejsce w ubiegłym tygodniu, dyrektor szkoły, Eugeniusz Kozłowski wręczył rodzicom 17 uczniów listy gratulacyjne z podziękowaniem za troskliwą opiekę i wychowanie dzieci na wzorowych młodych obywateli. I to jest jeden z najmniejszych akcentów w pracy szkoły.

Należy zaznaczyć, że uczniowie szkoły przyzakładowej, jako że jest to młodzież pracująca, skorzystali z prawa wyboru związku zawodowego. Część spośród nich należy (jest to, oczywiście, przynależność bierna) do „Solidarności”, część — do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego i Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego w Polsce.

Za kilka miesięcy liczna grupa absolwentów zasilą szereg „Instalu”. W bieżącym roku szkolnym opuści szkołę około 135 uczniów, którzy zdobywali kwalifikacje w 4 klasach o specjalnościach: monter rurociągowo-przemysłowych, monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych, mechanik maszyn budowlanych oraz ślusarz-sprawcz. Jeżeli wierzyć dotychczasowej statystyce, niemal wszyscy powinni pozostać w macierzystym zakładzie pracy. (kon)

RECENZJA

skrzypiec Antonio Vivaldiego, utwór mniej znany od innych kompozycji. Koncertowy utwór „Cztery poranki” zaskakujący jednak na popularność, bo po prostu bardzo piękny. Muzyka Vivaldiego przetrwała już od lat kilkunastu renesansu i dobrze by było, gdyby i do nas częściowo docierała, powołując się na to, że to jest muzyka, która nie starzeje się, mimo to, że pory wykonano a nas zaledwie siedem koncertów spośród obfitej spuścizny. Licząc samych koncertów na różne instrumenty aż 454. Nie zatem dziwnego, iż Koncert c-moll świetnie się sprawdza w repertuarze. Było ono udane. Para solistów — Joanna Rymaszewska i Ma-

Sami swoi

W Filharmonii

rek Grygluśki (koncertmistrz filharmonicznej orkiestry) — wykonał swe partie z wielkim zaangażowaniem, bez którego nie może być prawdziwej muzyki. Jednakże część pierwsza utworu, zaangażowanie to zdarło nieco interesujące rysy partytury, typowe dla barokowej partytury efekty nęczy kontrastów dynamicznych, zaznaczone przez kompozytora już w pierwszych taktach. To uszkie dźwięki, które nie mogą przesłonić zalet wykonania: dobrego synchronizowania obójki solistów, śpiącego i ładnego dźwięku oraz żyłotłoczonego pulsu w czelech skrajnych. Soliści uzyskali poklask audytoryum i byli kilkakrotnie wywołani na estradę.

Osobne miejsce należy się osobie dyżurnej, który prowadził orkiestrę i kierował zespołem, a w drugiej części wykonującą wspomnianą Symfonię „Wiosna” Zbigniew Szabłowski, kapelmistrz pracujący w Białostockiej Filharmonii trzeci sezon. Z tego właśnie powodu, że jest młody i dobry — nie urodził się w Białymstoku długiego

Klub „pierwszych po bogu”

Przy Polskiej Żegludzie Morskiej w Szczecinie działa klub kapitanów żeglugi wielkiej. Jest to jedyne tego typu stowarzyszenie w kraju.

Klub działa już cztery lata. Ważnym zadaniem szczecińskiego klubu „pierwszych po bogu” jest wymiana doświadczeń w dowodzeniu wielkimi statkami, szeroko pojęte konsultacje zawodowe, jak również kulturowe, w ramach tradycji i obyczajów morskiego rzemiosła. Klub zajmuje się ponadto popularyzacją wychowania morskigo wśród młodzieży oraz upowszechnianiem do robku polskiej gospodarki morskiej, a zwłaszcza floty handlowej w społeczeństwie całego kraju. Najwięcej jednak czasu poświęcają problemy czysto zawodowe. Dyskutowano m. in. nad projektem ustawy o pracy na statkach polskich w żegludzie międzynarodowej, mówiono o meteorologii nawigacyjnej, o odpowiedzialności „pierwszych po bogu” przed sądami i przed izbami morskimi. Bardzo cenną inicjatywą klubu są tzw. „raporty kapitańskie”, w ramach których poszczególni kapitanowie dzielą się swoimi doświadczeniami z wybranych rejsów.

Nie mniej istotną funkcją szczecińskiego klubu kapitanów żeglugi wielkiej jest doradztwo w sprawach rozwoju floty, jej eksploatacji, bezpieczeństwa żeglugi oraz systemu kształtowania kadr morskich i warunków pracy na morzu.

STANISŁAW OŁĘDKI

(F.K.)

SPORT SPORT

Komu dopisało szczęście w Plebiscycie „GW” i WFS

Na zakończenie uhonorowania pięciu najlepszych sportowców Białostockich w roku 1980, które odbyło się w Białostockim Klubie Olimpijczyka, zdobywczy pierwszego miejsca Elżbieta Krawczuk wylosowała następujących zwycięzców nagród „Gazety Współczesnej”.

Tym razem kuponu bezblednego nie było. Natomiast czerpienie kuponów wybrał się z jednym błędem najbardziej zbliżony do ostatecznej kolejności.

Radio tranzystorowe otrzymała Małgorzata Drazgowska, Elk, Siedliszka 67.

Zegarek ręczny — Stanisław Dębowski, Białystok ul. Bacieckiego 10.

Torba turystyczna — Stanisław Sulewicz, Pisz, ul. Olsztyńska 14.

Książki — Stanisław Natuniewicz, Woronin; Piotr Niewiadomski, Białystok, ul. Leszczyńska 44/57; Mariusz Krasowski, Białystok, ul. Skłodowskiej 5A/13; Stanisław Ostrowski, Raczki; Jadwiga Rutkowska, Białystok, ul. Nowotki 13/3 m. 36.

UWAGA. Zdobywcy nagród proszeni są o skontaktowanie się telefonicznie z Działem Sportowym „GW” (223-17) lub osobiste zgłoszenie się (z dowodem osobistym lub legitymacją szkolną) do Redakcji „GW”, ul. Wesołowskiego 1 p. 48 w godz. 12—15.

Mierne wyniki pływaków w mistrzostwach okręgu

Mizernie wypadły tegoroczne mistrzostwa woj. białostockich w pływaniu, które rozegrane zostały w ubiegłą niedzielę. Aż wierzcie się nie chce, że kilkanaście lat wstecz wyniki były znacznie lepsze, nie mówiąc już o frekwencji. Dziś jest to już legenda. Np. Juwenie reprezentowały dwie zawodniczki, a Szkołę Podstawową nr 27 o profilu pływackim dziesięć dziewcząt i chłopów. Znacznie na postęp i pracę białostockich pływaków trwa nadal.

Wśród dziewcząt najcenniejszy wynik uzyskała Świętańska Koszelew (Juwenia), która pokonała 100 m st. dow. w 1.05,0 wygrywając zdecydowanie. Trzeba dodać, że Koszelew już od roku trenuje niesystematycznie. Warto też wyróżnić rezultat Małgorzaty Tkaczki (SP nr 27) na 200 m st. klasycznym — 3.02,0. Nieco lepiej zaprezentowali się chłopcy. W sporcie stopniowo jest to zastęga Jagiellonii. Marek Szreniawski (Jag.) na 100 m st. dowolnym wynikiem — 58,5 ustanowił nowy rekord okręgu. Drugi rekordowy wynik uzyskał na 400 m st. dowolnym Karol Koroniewicz (Jag.) — 4.42,6.

Tytuły mistrzowskie zdobyli: dziewczęta — 400 m st. dow., 200 m st. dow. i 400 m st. dow. Małgorzata Tkaczka (SP nr 27) — 5.19,4, 2.29,5 i 6.02,2; 100 m grzbiet i 200 m st. grzbiet. Joanna Zielińska (Jag.) — 1.22,0, 3.01,0; 200 m st. mot. Hanna Kalinowska (SP nr 27) — 3.01,3; 200 m st. zmiennym Beata Matoszek (SP nr 27) — 2.56,0; 100 m st. klas. Urszula Gil (Jag.) — 1.28,8; 100 m st. mot. Małgorzata Zdanowicz (SP nr 27) — 1.58,0.

Chłopcy: 200 m st. mot. Piotr Gawryluk (SP nr 27) — 2.46,4; 200 m st. zmiennym i 100 m st. klas. Marek Szreniawski (Jag.) — 2.36,0 i 1.16,1; 200 m st. dow. Karol Koroniewicz (Jag.) — 2.13,4; 100 m st. mot. Grzegorz Zagórski (Jag.) — 1.11,5; 100 m st. grzbiet, 200 m st. grzbiet i 400 m st. zmiennym Jarosław Kruk (Jag.) — 1.07,9, 2.25,4 i 5.27,6 (Let).

Pod dyktando biathlonistów z Kolna

W Gromadzie Starym Kolu Kolna rozegrana została spartakiada młodzieży woj. białostockich w biathlonie dziewcząt i chłopów szkół ponadpodstawowych.

Zarówno w klasyfikacji dziewcząt jak i chłopów zwycięstwa odnosili drużyny Zespołu Szkół Ogólnokształcących

Z różnych dyscyplin

ZAPASY. W Łukowie odbył się międzywojewódzki turniej zapasniczy młodzików w stylu klasycznym. Startowało 82 zawodników z sześciu klubów. Województwo łomżyńskie reprezentowali zapasnicy WLKS Narew. Krzysztof Just wywalczył I miejsce, a Marek Sienkiewicz uplasował się na 2 pozycji.

PIŁKA NOŻNA. W towarzyskim meczu rozegranym w Białymstoku Gwardia przegrała z Narwią Ostrołęka 1:2.

Natomiast w Mofkach odbył się halowy turniej piłkarski o puchar naczelnika miasta i gminy. Zwyciężył LKS Promień Mofki przed Supraślanką.

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki — duża scena — „Fantazja”, prod. franc. (od lat 12), 10.12.50, 17.30 i 20.00.

„Ton”, — „Kontakty”, prod. polsk. (od lat 13), godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.00.

„Syrena”, — Przygody Płesasa prod. szwedzki, kol. komedia (od lat 15), godz. 13.30, 17.45 i 20.00 (godz. 10.30 seans zarezerwowany).

„Studio”, — „Golen”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.00.

„Związkowiec”, — „Czy zabila”, prod. franc. (od lat 15), godz. 17.15 i 20.00.

„Kolejarz”, — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Białystok — „Ja już będę grzybnąć”, prod. CSM (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Ofiara”, prod. węg. (od lat 18).

Hajnówka — „Mroczny przedmiot pożądania”, prod. franc. (od lat 18).

Kapy — „Kartka na zieleń”, prod. franc. (od lat 13).

Mońki — „Stara strzelba”, prod. franc. (od lat 18).

Siemiatyż — „Wierna żona”, prod. franc. (od lat 13).

Sokołka — „Konwój”, prod. USA (od lat 15).

Łomża — „Pamiętnik”, — „Prawdziwe życie Drakula”, prod. rum. (od lat 15).

Grajewo — „Wszystko jest miłością”, prod. bulg. (od lat 15).

Kolno — „Taksówkarz”, prod. USA (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Dziękuję ci, mój kochany”, prod. CSM.

Zambrów — „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce”, prod. polsk. (od lat 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Baltik” — seanse kinemat.

Suwałki — „Kultura”, — „Nieraz kochała”, prod. USA (od lat 18).

Augustów — „Dzień sarańszczy”, prod. USA (od lat 15).

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W WASILKOWIE

instrukcja

- krawca
- szewca
- zegarmistrza
- fryzjera

na zasadach zryczałtowanego rozrachunku. Gwarantujemy pomieszczenie.

BLIŻSZE INFORMACJE UDZIELA:

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wasilkowie, ul. Grodzka 33. Dział Usług tel. 85-368.

K 746-1

AUTOMOBILKLUB PODLASKI organizuje i prowadzi kursy na prawo jazdy kat. A, B na terenie miasta ŁOMŻY i województwa.

ZAPISY osób indywidualnych lub zgłoszeń zbiorowych z Zakładów Pracy oraz szkół prowadzi i informację udziela: Biuro Automobilklubu Łomżyńskiego — Łomża, ul. Wołodzka 4, tel. 35-44.

Organizator kursów w zakładach pracy lub szkołach gwarantujemy zniżkę w opłacie za kurs.

K 394-00

LOKALE

MŁDZE małżeństwo poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1058.

ODSTĄPIĆ lub sprzedać domek Białystok, tel. 352-97.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

PRZYJMIĆ na mieszkanie. Białystok, Pajńskiego 18.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

MŁDZE małżeństwo poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ 3-3 panom pokój. Białystok, Wiejska 6 m. 37.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070.

ODSTĄPIĆ pokój samotny. Białystok, tel. 201-16.

MŁDZE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1070

Z problemów odradzającego się ZMW

Dziaczego – pyta nas Cytel-
nik Jan Paweł – na dlinie
przed zamknięciem sklepów roz-
poczynają się tam generalne po-
rządki? Nie ma to czystość? Zgło-
dził się jakiś klient? Właśnie
„Centralu”. Na przykład, jeżdżąc
pokażą maszynę, która odkurza
z podłogi. Właśnie, w tym celu
zumiemia klientom, że przeska-
dzała. W innych sklepach w tym
samym czasie idą w ruch sprzą-
taczki. Właśnie, w tym celu
są popychani, potracani i prze-
suwani. W komisie będzie świad-
kiem zmywania podłogi wprost
pod nogami kupujących. Czy
sprzątnięcie nie może odbywać się
po zamknięciu placówek? (CH)

**DOWÓD W CZARNEJ
„WOLDEZE”**

2 lutego Kazimierz Z. z kolonii
Kopalin, będąc w Biłgorodzie

Obecnie w nowo powstałych kołach i wśród aktywistów ZMW toczy się dyskusja o kierunkach działania organizacji w województwie. Na

Informujemy zainteresowanych, iż biuro ZMW zostało przeniesione — już na stałe — do gmachu organizacji młodzieżowych przy ul. Próchniak 3 w Białymostku (tel. 231-01 lub 214-33).

(bis)

11

W tym roku mija 10 lat od założenia klubu „Millenium”. W krótkim czasie zyskał dużą popularność wśród młodzieży i dorosłych. Głównymi inicjatorami wszelkich poczyną-
są pracownicy etatowe: Janina Piwowarczyk i Wiesława Wysocka. Spory udział mają w tym również instruktorzy zespołów zainteresowań. (az)

W grupie debiutów w zakładowych eliminacjach TMMT najlepszymi okazali się: Jan Kiedys, Stanisław Sawicki i Mirosław Owerczuk. W kategorii pozostałych projektów autorami najciekawszych pomysłów są: Mikołaj Konel, Mikołaj Wawreszuk i Eugeniusz Skiepmo.

Niedawno podczas nieobecności gospodarzy — a było to tuż przed powstaniem pożaru — do pożaru w drewnianym domu przy ul. Poznańskiej 31. Blatymostku. Wraz z częścią budynku spalił się też wyoszażenie mieszkanka — na szkole Zofii Z. Poniońska ona straciła oszczędzone na 62 tys. zł. Prawdopodobnie przyczyną przynajmniej pożaru były wady w instalacji elektrycznej.

We wsi Andrzejki, gmina Boćki wybuchł pożar w zabudowaniach Anasztazy D. Czechodź. Spaleniu uległ dom mieszkalny oraz budynek gospodarczy. Właścicielka poniosła ogromne straty. Władze miejscowe oceniły przyczynę tego pożaru — a rozprzestrzenił się on na sąsiedni dom — na błędnych — była, jak stwierdzono, wadliwa konstrukcja przewodu kominowego. (x)

Centrala Przemysłu Mięsnego w dniu 12 lutego 1981 roku poinformowała, że ceny deklaratywne szaby, karkówki, topki, mięsa cielecego i mięsa wołowego z młodego bydła są jednolite w całym kraju.

Skala rozmiarów klusownictwa, a jawiska tego lekceważące nie mające skutków, niejednokrotnie mogła być powodem jaskrawego naruszania obowiązujących norm prawnych, skłaniając do potrzebnych czystości i zmian prewencyjnych. Powinny być one przeprowadzane nie tylko z inicjatywy organów MO, ale także z inicjatywy samych obywateli, których statutowym obowiązkiem jest ochrona zwierzyny.

Warto także wspomnieć o szkodach czynionych przez psy włośniaki. W połykach i kłusach pojawiają one w miejscach, gdzie pojawia się kłus. Każda napotykana zwierzyna, Stąd też myślimy i Straż Państwowa mogą strzelać do waleśniaków, co jest nie do zaakceptowania z tego względu, że psy takie mogą być nosicielami wścieklizny. Osoby, które nie przestrzegają przepisów, które zostały zastrzeżone ponad wszelką wątpliwość, nie mogą być traktowane jako bezpaskich psy, (h)

Centrala Przemysłu Mięsnego w dniu 12 lutego 1981 roku poinformowała, że ceny deklaratywne szaby, karkówki, topki, mięsa cielecego i mięsa wołowego z młodego bydła są jednolite w całym kraju.

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Kłóć i męska, nie liczy się z jakimkolwiek okresem ochronnym ani też z faktem, że niektóre zwierzęta, z uwagi na słabe zasobniki badź jego ograniczoną liczebność, znajdują się pod szczególną opieką. Jaskrawym przykładem mogą tu być zwłaszcza żubry.

[illegible]

ny proceder

Natrafiono także na nielegalną posiadankę broń: pistolet, broń myśliwską – „pojedynkę” oraz dwa praski, dwie lufy do dubeltówki, amunicję – w tym trójkątne przeszkliwane zabudowania łazących do mieszkańka Czyżyczan (gmina Supraśl) – Stanisława odnaleziono: lufę do dubeltówki ok. 10 kg młosa ze skłusowanymi amunicjami do broni myśliwskiej, trzy wygarbowe „skośki” zwierzęce, cztery poroża kozłów, cztery kły dzika, oraz tub wabik do nasładowania głosu żurawiny.

większym stopniu i zakresie głoś-
wna w odpowiedniej wysokości,
byłaby bardziej skutecznym orę-
żem w walce z kłusownictwem.
Po prostu przestałoby się ono o-
płacać.

Skala rozmiarów kłusownictwa,
a zjawiska tego lekceważyć nie
można, stanowi bowiem przykład
jaskrawego naruszania obowiązują-

Warto także wspomnieć o szkodach czynionych przez pszy. Atakujące pszy polach i lasach. Właściwie, to pszy nie niszczą zwierząt, stąd też myślenie, że pszy to Leśna moga strzelać do waleśajacych się pszy. Jest to konieczne z względu, że pszy to także moga być nosicielami wścieklizny. Istotno – w czasie penetracji lasu pszy – zastrzelono ponad pięćdziesiąt pszy.

Centrala Przemysłu Mięsnego w dniu 12 lutego 1981 roku poinformowała, że ceny deklaratywne szaby, karkówki, topki, mięsa cielecego i mięsa wołowego z młodego bydła są jednolite w całym kraju.

[illegible]

Gospodynie na medal

W mieście i gminie Wysockie Mazowieckie (województwo łomżyńskie) działa 46 kół gospodyń wiejskich zrzeszających ponad tysiąc członkin. W roku ubiegłym powstało około 100 nowych. Organizacja aktywnie uczestniczy w realizacji zadań społeczno-gospodarczych swych wsi, rozwija także działalność kulturalno-oświatową. Członkinie pracują w ramach społecznych przy klubach Książki i Prasy „Ruch” i „Młodego Rolnika”.

Kobiety systematycznie uczestniczą w konkursach „Więcej owoców, warzyw i kwiatów” oraz „Więcej mleka wysokiej jakości”. Wpływa to na rozwój produkcji warzyw i owoców oraz podniesienia higieny obrotu i racjonalnego żywienia krów. W Wysockim Mazowieckim i wsiach latem pełno jest ogrodników kwiatowych.

Koła gospodyń wiejskich prowadzą zespoły odchołów piskląt. Tylko w ubiegłym roku odchowało 10,5 tys. kurcząt i gęsi. Sprawdzały także kurcząt z wylęgarni drobiu i rozprzestrzeniały wśród gospodyń wiejskich.

W Rusi Starej, Mystkach Rzymie i Golaszach Górskich kobiety zajęły się wspólnym odchodem cieląt. Przy osmiu kochach czynią się wypożyczalnie sprzętu gospodarskiego, które dysponują m.in. maglami, sokowirówkami, stawami naczyń, szatkownicami itp.

Kobiety nie zaniebują także szkoleń rolniczych, 30 proc. członkin KGW zdobyło już tytuł „wykwalifikowanego rolnika”. (lat)

Filipkowski — zawsze do usług

Od kilku już lat organizowany jest w Łomży przez Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług konkurs pod hasłem „Zawsze do usług”. Uczestniczą w nim zakłady rzemieślnicze świadczące usługi dla ludności, oraz w przeważającej części — taksówkarze.

W woj. łomżyńskim jest ich około pięćset. Do konkursu w roku ubiegłym przystąpiło 124. Zwyciężył Marian Filipkowski — kierowca taksówki nr 4 w Łomży.

— Od dwóch lat już siedzę za kierownicą. Co ja mogę więcej powiedzieć? Staram się, aby pasażerowie, których wożę, byli zadowoleni, aby nie mieli powodów do narzekania.

— Pasażerowie są różni. Są piący, którym trzeba późną nocą odwieźć do domu, są spokojni, mało mówni, są zakochani. Człowiek stara się wszystkich zadowolić. Inaczej być nie może.

Zamiast komentarza publikujemy niektóre spośród wypowiedzi pasażerów, wynotowane z konkursowych kuponów:

— Dziękuję kierowcy „4” za kulturalną jazdę. Jest on bardzo miłym i uczciwym człowiekiem. Chociaż młody po-

trafi pomagać starszym ludziom (...)

— Jestem kaleką, mam klopy z poruszaniem się. Dlatego często korzystam z pomocy taksówkarzy. Najwięcej szacunku mam dla kierowcy taksówki nr „4”. Już nie raz mi pomógł i nie chciał za to pieniądze. To dziś rzadko spotykany okaz człowieka (...)

— (...) Łomżyńskim taksówkarzom przydałyby się jakieś kursy z zasad dobrego wychowania. Takich jak kierowca taksówki nr 4 dziś trzeba szukać za święcą. (kios)

Na zdjęciu: Marian Filipkowski.

— Ja pana pamiętam. Pan tu do nas przewoził zawsze przesiadając w ważnych momentach. W 56 pan był, w 63, 70, 76 roku... O ile się nie mylę to i SKR pan u nas zakładał?

— Tak przynajmniej instruktor — Ten cały SKR, co go pan jeszcze przed założeniem chwalił tak pracując, że tylko go nabić w armatę...

— Ale teraz to my zamykamy nowe, samorządne... — Wtedy też pan tak mówił...

— Wtedy to było co innego. — Jak to co innego, przecież wtedy też pan tu był? — Byłem ja, ale wtedy, ja to byłem inny ja, teraz ja to już nie jestem ja, rozumiecie państwo?

— Ani trochę. Pan mówi, że teraz pan to nie pan, a przedtem... Ja tam się na tej całej filozofii nie rozumiem — podsumował Antoni Model.

— Kolo w naszej wsi powołano po ponownym przyjeździe nowego człowieka. Czy nie można było od razu przysłać kogoś kto się jeszcze u nas nie skompromitował? Kończy autor listu”. (zp)

— Ja pana pamiętam. Pan tu do nas przewoził zawsze przesiadając w ważnych momentach. W 56 pan był, w 63, 70, 76 roku... O ile się nie mylę to i SKR pan u nas zakładał?

— Tak przynajmniej instruktor — Ten cały SKR, co go pan jeszcze przed założeniem chwalił tak pracując, że tylko go nabić w armatę...

— Ale teraz to my zamykamy nowe, samorządne... — Wtedy też pan tak mówił...

— Wtedy to było co innego. — Jak to co innego, przecież wtedy też pan tu był? — Byłem ja, ale wtedy, ja to byłem inny ja, teraz ja to już nie jestem ja, rozumiecie państwo?

— Ani trochę. Pan mówi, że teraz pan to nie pan, a przedtem... Ja tam się na tej całej filozofii nie rozumiem — podsumował Antoni Model.

— Kolo w naszej wsi powołano po ponownym przyjeździe nowego człowieka. Czy nie można było od razu przysłać kogoś kto się jeszcze u nas nie skompromitował? Kończy autor listu”. (zp)

— Ja pana pamiętam. Pan tu do nas przewoził zawsze przesiadając w ważnych momentach. W 56 pan był, w 63, 70, 76 roku... O ile się nie mylę to i SKR pan u nas zakładał?

— Tak przynajmniej instruktor — Ten cały SKR, co go pan jeszcze przed założeniem chwalił tak pracując, że tylko go nabić w armatę...

— Ale teraz to my zamykamy nowe, samorządne... — Wtedy też pan tak mówił...

— Wtedy to było co innego. — Jak to co innego, przecież wtedy też pan tu był? — Byłem ja, ale wtedy, ja to byłem inny ja, teraz ja to już nie jestem ja, rozumiecie państwo?

— Ani trochę. Pan mówi, że teraz pan to nie pan, a przedtem... Ja tam się na tej całej filozofii nie rozumiem — podsumował Antoni Model.

— Kolo w naszej wsi powołano po ponownym przyjeździe nowego człowieka. Czy nie można było od razu przysłać kogoś kto się jeszcze u nas nie skompromitował? Kończy autor listu”. (zp)

— Ja pana pamiętam. Pan tu do nas przewoził zawsze przesiadając w ważnych momentach. W 56 pan był, w 63, 70, 76 roku... O ile się nie mylę to i SKR pan u nas zakładał?

— Tak przynajmniej instruktor — Ten cały SKR, co go pan jeszcze przed założeniem chwalił tak pracując, że tylko go nabić w armatę...

— Ale teraz to my zamykamy nowe, samorządne... — Wtedy też pan tak mówił...

— Wtedy to było co innego. — Jak to co innego, przecież wtedy też pan tu był? — Byłem ja, ale wtedy, ja to byłem inny ja, teraz ja to już nie jestem ja, rozumiecie państwo?

— Ani trochę. Pan mówi, że teraz pan to nie pan, a przedtem... Ja tam się na tej całej filozofii nie rozumiem — podsumował Antoni Model.

— Kolo w naszej wsi powołano po ponownym przyjeździe nowego człowieka. Czy nie można było od razu przysłać kogoś kto się jeszcze u nas nie skompromitował? Kończy autor listu”. (zp)

— Ja pana pamiętam. Pan tu do nas przewoził zawsze przesiadając w ważnych momentach. W 56 pan był, w 63, 70, 76 roku... O ile się nie mylę to i SKR pan u nas zakładał?

— Tak przynajmniej instruktor — Ten cały SKR, co go pan jeszcze przed założeniem chwalił tak pracując, że tylko go nabić w armatę...

— Ale teraz to my zamykamy nowe, samorządne... — Wtedy też pan tak mówił...

— Wtedy to było co innego. — Jak to co innego, przecież wtedy też pan tu był? — Byłem ja, ale wtedy, ja to byłem inny ja, teraz ja to już nie jestem ja, rozumiecie państwo?

— Ani trochę. Pan mówi, że teraz pan to nie pan, a przedtem... Ja tam się na tej całej filozofii nie rozumiem — podsumował Antoni Model.

— Kolo w naszej wsi powołano po ponownym przyjeździe nowego człowieka. Czy nie można było od razu przysłać kogoś kto się jeszcze u nas nie skompromitował? Kończy autor listu”. (zp)

Augustowskie problemy

Mieszkanie za 40 lat?

nad zakończeniem dokumentacji i rozpoczęciem budowy drugiej kotłowni. Istniejąca ma co prawda jeszcze trochę rezerwy, ale nawet wykonanie tych skromnych zamierzeń — trzy budynki mieszkalne — spowoduje, że nowo powstające domy będą pozabawione ciepła. Limitów i mocy przerobowych starcza na domy, a brakuje na inwestycje towarzyszące, choć nie wiem, czy kotłownia może być do takich zaliczana.

Starania o rozpoczęcie budowy kotłowni trwają już dwa lata. A rezultaty takie, jak na początku. Inwestorem jest Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa i w dużej mierze właśnie od niej zależy tempo powstawania nowych domów i obiektów infrastruktury technicznej w Augustowie. Przyjmując ilość członków i kandydatów za wielkość, przy tej szybkości budowania, ostatni człowiek na liście, mieszkanie otrzyma za... 40 lat.

Przeprowadzona przed sześcioma laty reforma administracyjna zlikwidowała budowlnictwo nad narodowych, popularnie zwane kwaterunkowym. Uważam, że nie stało. Jest bardzo wiele rodzin, których życzenie nie stać na wkład i wysoki czynsz. Czy nie warto by powrócić do tej formy budownictwa i przydziału mieszkań?

Pozostając w dalszym ciągu przy budownictwie mieszkaniowym, na uwagę zasługuje wysiłek setek augustowian przy wznoszeniu domów jednorodzinnych. Obecnie w tym mieście powstaje 290 budynków. Jak one powstają, pozostaje „słodka tajemnica” zaangażowanych w ich budowę ludzi. Domy rosną, a pokrycie w materiałach sięga — w najlepszym przypadku — 20 proc. potrzeb. Duża i cenna pomoc oferuje Spółdzielnia Mieszkaniowa, której zakład remontowo-budowlany wznosi domy jednorodzinne. Łącznie powstaje 15 takich domków, przy czym chętnych jest dużo — 150 osób.

Urząd Miejski widząc potrzebę rozbudowy terenów

pod budownictwo jednorodzinne wyznaczył działki w kilku punktach miasta. Ostatnio wytyczono spory obszar w dzielnicy Wypust. Jest tam w sumie 427 działek, wyznaczonych i wymierzonych. I na tym koniec. Tych działek nie przydziela się z jednego podstawowego względu — brak jakiegokolwiek uzbrojenia terenu. Działek brak? O toż brak jest środków na jego uzbrojenie. Koło zamknięte. Pieniądze, i nie tylko, może przydzielić Urząd Wojewódzki, ale kiedy i ile? Tego ludzie w Augustowie nie wiedzą. Podobnie ma się sprawa z częścią działek na Borkach.

Sprawa nierozważnie związana z budownictwem mieszkaniowym jest kwestia oczyszczania ścieków. Czytelnicy wiedzą, iż trwa w tym mieście budowa oczyszczalni mechaniczno-biologicznej. Dopiero wykonanie alfabetycznie numerowanych kolektorów umożliwi pełne odprowadzanie ścieków z całego Augustowa, normalna nimi gospodarować, nie zatrzymując kolektorów. Z trzech powstających oczyszczalni w woj. suwalskim, augustowska jest najbardziej zaawansowana. Jeśli wierzyć wykonawcom, jej zakończenie nastąpi w 1982 roku.

Ze spraw o neutralizację wrecz znaczącą pozostaje jeszcze zabezpieczenie w wodę pitną. Może to zabraknąć jakiegoś barta, ale Augustów oczuwa bark wody. W związku z tym, aktualnie buduje się drugie ujęcie, które wspomaga już istniejące i pracujące na maksymalnych obrotach. Równolegle powstaje magistrala wodna, która w przyszłości połączy nowe ujęcie z działającą już instalacją. I chociaż magistrala zostanie ukończona jeszcze w tym roku, na wodę z nowego ujęcia trzeba będzie poczekać. Dlaczego?

Stan zaawansowania prac nie nastraja optymistycznie. Po dokonaniu odwiertów, robot ziemnych i wykonaniu fundamentów pod budynki stacji filtrów i laboratorium, tempo prac znacznie osłabło.

Na rok bieżący zakłada się wykonanie prac budowlano-montażowych wartości 10 mln złotych, podczas kiedy całość ma kosztować 75 mln złotych i być wykonana w cyklu trzy-letnim. Jeśli zatem zakres robót będzie na tym poziomie również w roku przyszłym, to wydaje się, że termin uruchomienia nowego ujęcia wody — czerwiec 1982 roku — jest więcej niż problematyczny. A gwałtowniejsze należy dodać, że rozruch oczyszczalni warunkowany jest oddaniem nowego ujęcia, co z kolei określa zakres budownictwa bez obaw o przyszłość tego miasta i jego najbliższych okolic.

Ze spraw priorytetowych wymienionych na początku, na rozwinięcie czeka handel i usługi. Do znużenia powtarza się stara prawda, że są pieniądze na domy mieszkalne, nie ma ich natomiast na pawilony handlowe i usługowe. W kolejnych planach rocznych i pięcioletnich były optymistyczne zamierzenia — wydajemy tyle i takich placówek handlowych, powstaną one w tej dzielnicy, przy takiej ulicy itd. Nic z tego nie zrealizowano.

W Augustowie było ok. 150 placówek handlowych w 1977 roku i na takim poziomie pozostały. Na osiedlu Śródmieście I jest fatalnie, a przecież planowana jest dalsza rozbudowa tego skupiska; na powstającym Śródmieściu II. Jedynym pocieszającym akcentem są fundamente pod duży pawilon przy ul. Hożej. I rzeczywiście tylko to może cieszyć, bo znacznie gorzej z realnym terminem jego ukończenia. Po prostu, był wykonawca, nie ma wykonawcy i roboty stały. Budowa ciągnie się już od dwóch lat. Na odpowiedzialność augustowskich działaczy mogę jedynie zaszykalizować, iż prawdopodobnie w tym roku zostanie on ukończony, we wrześniu zostanie wykonany. Nie róbmy sobie jednak zbyt wielkich apetytów.

W centrum Augustowa mają być wykorzystane luki powstałe po wyburzonych rudach. Na istniejącym placu przy ul. 1 Maja — na początkowym jej odcinku — planowana jest budowa dużego pawilonu handlowo-usługowego. Aktualnie trwa załatwianie wielu ważnych, a koniecznych problemów. Inwestorzy tego piętrowego przedsięwzięcia — Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska i Rzemieślniczy Dom Towarowy z Biłogostu — pragną jak najszybciej jego realizacji. Oby tak rzeczywiście było, licząc na to, że mieszkańcy Augustowa i turysci.

JANUSZ GRYSIN



Wiekowe miasteczko

Biała Piska jest jednym z miasteczek leżących na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. Miasteczkiem, które posiada duże tradycje. Prawa miejskie otrzymało ono wprawdzie dopiero w 1722 r., ale już w początkach piętnastego wieku była to znana osada handlowa.

Stosunkowo niewielkie zniszczenia poniosło miasto podczas ostatniej wojny światowej. Tym niemniej, w czasie wyzwalania Białej Piskiej, poległo wielu żołnierzy. Im poświęcono jest prezentowany na zdjęciu pomnik, stojący w centrum miasta.

Dzisiaj Biała Piska jest stacją drugiego co do wielkości w kraju i województwie gminy. Gminy rolniczej, chętnie i gościnnie przyjmującej turystów. (ew-b)

Fot. R. Łysonek

Szlachetne działy

Zarząd Miejsko-Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Gołdapi prowadzi działalność na rzecz rodzin, szczególnie wielodzietnych, mających kłopoty w spełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych. W roku ubiegłym udzielono pomocy materialnej o wartości dziewięćdziesięciu tys. zł. Świadczenia obejmowały zakup żywności, odzieży, obuwni, opału i obiadów w stołach szkolnych.

W akcji „O radość i uśmiech dziecka” zebrano gotówkę, odcinek zabawki i książki: ZSG — 3 tys. 200 zł, ZSZ — 5 tys. 900 zł, Nadziesięć — 3 tys. 36 zł, LO — 2 tys. 790 zł, Leżnica Związków i Oddział Weteranów — 2 tys. 380 zł, WSP — 1 tys. 750 zł, „Polski” — 1 tys. 504 zł, Kolo ZSPM w ZSZ — 829 zł i Kolo ZSPM w Liceum Rolniczym — 280 zł.

W Szkole Podstawowej Nr 3 im. T. Kosciuszki zbiorów odzieży i zabawek organizowały nauczycielki: Irena Balda i Barbara Murawska.

(tan)

Z życia TKKF

Ognisko Miejskie TKKF „Zubr” w Zambrze jest organizacją cieszącą się popularnością lig rolniczych w grach zespołowych. Niedawno zakończyła się rozgrywki ligi piłki siatkowej kobiet, w których zwyciężył zespół „TKKF „Rodeo” przy GGR Gaj Wonię. Na kolejnych miejscach uplasowały się drużyny TKKF „Czołówek” przy ZZZP im. Rewolucji Październikowej i TKKF „Elektron” przy Zakładach Teletransmisji. Obecnie w Zambrze trwa rozgrywki ligi tenisa stołowego i siatkówki mężczyzn. W sobotę (21 ub. m.) halowy miniturniej piłki nożnej zorganizowany przez ognisko miejskie TKKF „Zubr”. Wzięło w nim udział siedem drużyn, a puchar zdobyło ognisko TKKF „Drogowic” przy Rejonie Dróg Publicznych w Łomży.

(jtb)

Olimpiada wiedzy rolniczej

W Orzyszu odbył się niedawno drugi etap XIX edycji olimpiady wiedzy rolniczej. Do udziału byli upoważnieni laureaci wyłonieni w czasie współzawodnictwa w wiejskich kochach. W przygotowaniu czynnie współpracowali: gmina, służba rolna, Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, powiat PGR i miejscowy SKR.

W konkursowe szranki stanęli młodzi ludzie pracujący w sektorze rolnictwa indywidualnego bądź spółdzielczego. Prawo startu mieli również żołnierze LWP, pochodzący ze środowiska wiejskiego. Podstawowym warunkiem były posiadane kwalifikacje. Olimpijczykami mogli być tylko osoby posiadające przygotowanie zawodowe.

Najlepszym w gminie Orzysz okazali się P. Cyrko, M. Niemotko, E. Dąbkowska, M. Bagńska, J. Święczkowski i B. Roman. L.N.

Na gospodarce żywnościową zwrócić należy uwagę całego kraju. Wszyscy oczekują na poprawę zaopatrzenia w artykuły spożywcze, licząc, że ten rok przyniesie zmiany na lepsze, że zmniejszą się kolejki po podstawowe artykuły żywnościowe. Zależać to będzie od sytuacji w rolnictwie, począwszy od wiosny aż do ostatnich zbiorów. A do zrobienia i do odrobienia jest wiele.

Przykład — gmina Ciechanów. Startować ona będzie do wiosennych prac polowych z dużymi zaległościami z roku ubiegłego. Nie wykonano planowanego arearu orki zimowych, wapnowania gleb, zasiano 74 proc. oziminy, a więc pozostały areal trzeba będzie obsiać zbożami jarymi i nasionami roślin pastewnych, tym bardziej że sytuacja paszowa jest trudna. Dość powiedzieć, iż w zeszłym roku nie zebrano drugiego pokosu traw, nie mówiąc o trzcinie, 328 gospodarstw

Opieka nad chorem

Jedną z dziedzin pracy PCK jest opieka nad chorem w domu. Zajmują się tym terenowe punkty opieki. Punktem w Grajewie kieruje dyplomowana pielęgniarka Krystyna Jastrzębska. Zakrędnymi jest tu 20 siostr PCK, w tym siedemnaście na pełnym etacie, które opiekują się ponad 50 chorymi samotnymi osobami.

Wśród siostr PCK na uwagę zasługują niezwykle zaangażowane w niesienie pomocy Zofia Motyka, która pracuje już ponad dwadzieścia lat. Wytróżniają się również m.in. Halina Nagórka, Krystyna Makowska, Aniel Wasylowska, Danuta Lepkowska, Wanda Makowska i Alfreda Swiderska z Grajewa oraz Helena Akus z Chojnowa. Ich praca, chociaż nie należy do łatwych i przyjemnych, spotyka się z dużą wdzięcznością opiekunów.

Tymczasem siostry PCK wciąż zbyt mało, podczas gdy chorzy — wymagający opieki w domu — przybywa. Tylko w Grajewie co najmniej 15 osób potrzebuje natychmiastowej stałej opieki i pomocy w domu.

Wprawdzie PCK przeprowadza okresowe kursy siostr opieki, ale rozwiązuje to problem tylko częściowo, jako że nie

wszystkie osoby przeszkolone podejmują następnie pracę. W Grajewie kursy ukończyły do tej pory ponad 20 osób, ale zaledwie jedna czwarta pracuje.

W minionym roku przeprowadzono m.in. kurs w Trzciannem. Szkolenie ukończyło 10 osób. W styczniu br. uruchomiono w tej miejscowości terenowy punkt opieki nad chorem w domu. Niestety, do pracy zgłosiły się zaledwie cztery siostry, które opiekują się sześcioma chorymi. W Grajewie z braku odpowiedniej liczby kandydatek nie udało się zorganizować kolejnego kursu. Stąd też prowadzony tzw. szkolenie przywzrostowe. Z czterech osób trzy podjęły pracę. Pilną potrzebą jest powołanie opieki nad chorem w domu także w innych miejscowościach północnej części woj. łomżyńskiego np. w Szczuczynie.

Trzeba przyznać, że warunki pracy siostr PCK nie sprzyjają rozwojowi tej formy opieki. Ostatnio uległy one poważnej poprawie. Zatem operatywniejsze jak dotychczas działania organizatorskie PCK powinny przynieść oczekiwane przez setki samotnych starszych ludzi efekty. (mar)

Oprac. (jtb)

(na ponad 1900 w gminie) otrzymało z PZU odszkodowania za ziemiaki na sumę ponad 4,5 mln zł.

Uzschupiony bilans paszowy niekorzystnie odbił się na hodowlę. Spis rolny pogłównia zwierząt, przeprowadzony w styczniu br., wykazał, że w porównaniu do analogicznego okresu ub. r. pogłowia bydła spadło o 8,3 proc., trzody chlewnej pra-

wie o 20 proc., w tym macior o 15 proc., owiec o 10,5 proc. O odbudowie pogłowia w dużej mierze zadecyduje pasze gospodarskie, od tego jaki obszar przeznaczy się pod uprawy pastewne i czy będzie go czym zasiał.

Jeśli chodzi o nasiona, większość rolników zdana będzie na własne zapasy i wymiane międzysiedziadka, bowiem Centrala Nasienna nie zapewni wystarczającej

ilości materiału. Na ten rok założono w gminie planowe odnowienie ziemiaków. W tym celu — potrzeba tysięcy ton sadzonek, a zapowiadane dostawy będą o połowę mniejsze. W części zrealizowane też zostaną przez CN dostawy nasion roślin pastewnych i zbóż. Niektóre asortymenty, jak np. bobik zarezerwowano wyłącznie dla kontrahentów.

Nie najlepiej przedstawia się też zaopatrzenie w nawozy mineralne. GS posiada na składzie mniej chłodziwa na wozy potasowe i fosforowe, nie ma natomiast azotowych, a sadząc po zainteresowaniu rolników w ciągu dziesięciu dni poszoby ich co najmniej 500 ton.

Na przygotowanie do wiosny dużą uwagę zwraca się na zimowych szkoleniach rolniczych, którymi

objęto wszystkich wświe. Służba rolna omawia na nich trzy zasadnicze tematy: intensywne użytkowanie i wykorzystanie pastwisk, racjonalna gospodarka paszowa, wyżywienie i higiena bydła oraz przygotowanie stanowisk pod wiosenne zasiewy. Obok tego około 30 osób uczęszcza na kurs kwalifikowanego rolnika w Ciechanowcu. W Łepicach zro-

bia kropa w morzu potrzeb. W tym roku w gminnym planie budownictwa ujęto 91 rolników (chętnych jest więcej), z tego 42 chce stać domy, 39 obiektów inwestycyjnych, 23 silosy i gnojownie, 30 pragnie budynki modernizować. Tymczasem przydziały wapienia na I kwartał wystarczą na cztery budynki, cegły — na 6 budynków, pustaków dla 5-6 inwestorów. Toteż chodzi o to, by te skromne ilości podzielić sprawiedliwie, w pierwszej kolejności wśród tych, którzy inwestycje mają już rozpoczęte.

Pierwszy kwartał nie rokuje poprawy zaopatrzenia rolnictwa w nawozy i inne środki do produkcji rolnej. Przydziały dla gminy mawszyn są takie same, a w wielu przypadkach niższe niż w I kwartale ub. r. Na przykład do rozdania będą trzy „Ursusy” — C — 380 (w ub. r. nie było) i pięć T-25,

Warsztatowe szlify

W gronie młodych adeptów pióra

W ośrodku wypoczynkowym „Szelmencie” koło Jeleniewa zakończyło się młodzieżowe zimowisko a raczej ogólnopolski obóz warsztatowy członków Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy i Młodzieżowej Wszechnicy Dziennikarskiej. Grono uczestników to ponad trzydziście osób z Suwałk, cztery i większych ośrodków kraju, które dziesięć dni spędziły w okolicy zachęcającej do uprawiania sportów zimowych. W programie oprócz typowego relaksu z bogactwem imprez artystycznych i towarzyskich spotkań znalazł się dość obszerny zestaw zajęć.

Młodzi poeci (niektórzy już po prasowych debiutach) mieli tu niejedną okazję podyskutowania o polskiej literaturze współczesnej. Wypowiedzenie się, wysłuchanie opinii o powieściach, a także o „Poezji” to jedno, a zmierzanie swych sił w „Turnieju jednego wiersza”, zaprezentowanie własnych prób literackich z przyjęciem krytycznych uwag, to już zupełnie co innego, może nawet ważniejsze.

Nie przecenając wpływu mallowiecznego krajobrazu na poetycką i dziennikarską wene młodych adeptów pióra warto zauważyć, że taka forma pożytecznego wypoczynku wydaje się godna szerokiego popularyzacji. Wszak żaden z uczestników dziennikarskiej (na razie hobbystów, z czasem zaś być może profesjonalistów) nie ma za wiele okazji poznania talentów redakcyjnych, a także nauki na własnych i cudzych błędach, wreszcie wymiany doświadczeń z fachowcami reprezentującymi suwalski krańcówki pisarzy, czy agencję „Interpress”.

Już w pierwszych dniach krótkich rekonesansów dziennikarzy w terenie przyniosło plon w postaci informacji, praktycznych i teoretycznych zajęć, przetrwały do końca ubiegłego tygodnia, w których uczestnicy obózu, w ramach kompleksowej oceny, niejednemu z uczestników, że stanowić mogą dobry przykład leczenia przejmieniem zrealizowanym. Jeśli ten przedmiot w obrotach krańcówki przyniesi więcej oprócz miłych wspomnień trochę wiedzy i doświadczeń, jego organizatorzy z komendanta Wojciechem Anusiewiczem, zapisała to sobie na przyszłość.

Może zresztą wyznacznikiem na przyszłość jest metoda aktywnego wypoczynku posłużyła za odpowiedź na pytanie czegoś, brakującemu regionalnym klubom pisarzy i członkom Młodzieżowej Wszechnicy Dziennikarskiej, które nie legitymują się dotąd nadzwyczajnym dorobkiem.

Czy w tej lokalnej, suwalskiej pomyślności jest jakaś tradycja? Z dziennikarskiego obowiązku dodamy, że to właśnie tu obydwa młodzieżowe ruchy KKMP i MWD zostały eksperymentalnie połączone. Z dozą podejrliwości zwiększyły obserwować wszelkie reorganizacje, ale ta zdaje się mieć sporo sensu.

Redakcja również dziękuję za miły list, w pełni akceptując rozwiązanie proponowane przez Radę Pedagogiczną.

(jas)

Pierwotnej zaś koncepcji obojczy warsztatowych spotkań, aczkolwiek realizowanych w odmiennej nieco formie i z znacznie bardziej ograniczonym zasięgiem, używamy trzeba chyba w Olecku. Przed laty właśnie Wojciech Anusiewicz ogłosił tam pod firmą Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury — konkurs poetycki. Z czasem do współpracy włączył się ZSPM, a doroczne podsumowanie poetyckiej rywalizacji, stało się okazją warsztatowych i warsztatowych kontaktów. W ubiegłym roku była to już trzydniowa impreza, która stała się z uznaniem uczestników i obserwatorów. W tym samym czasie w Zarządzie Wojewódzkim ZSPM krystalizował się już pomysł wielodniowego obozu, przypominającego ten w „Szelmencie”. Ostatecznie — jeśli środki dopiszą, a organizatorzy wytrwają — podobne spotkania mają szansę na trwałe trafić do ogólnopolskiego kalendarza ważnych młodzieżowych wydarzeń. (apo)

Podziękowanie

Rada Pedagogiczna Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Łomży wystosowała do naszek redakcji pismo, w którym m.in. czytamy:

— Dziękujemy wszystkim organizatorom święta „Gazety Współczesnej” za przekazanie 25 tysięcy złotych na księgię mieszkaninów dla naszych wychowanków. Dar ten traktujemy jako wyraz głębokiego humanitaryzmu i życzliwości dla dzieci wymagających szczególnej troski.

Równocześnie informujemy ofiarodawców iż uchwała Rady Pedagogicznej z dnia 20 lutego br. uznaliśmy za konieczne ten dar na mieszkanie spółdzielcze M-5. W mieszkaniu tym — będącym w formalnej dyspozycji naszego Domu — zamieszkuje sześć wychowanków przychodzących z różnych miejscowości. Każde z nich wychowawca. Na zwolnienie w naszym Domu sześć miejsc można będzie przyjąć tyleż nowych dziewcząt oczekujących na te miejsca — od wielu lat.

— Mam nadzieję, że takie rozwiązanie spotka się z zrozumieniem ofiarodawców.

Redakcja również dziękuję za miły list, w pełni akceptując rozwiązanie proponowane przez Radę Pedagogiczną.

Wędkowanie pod lodem

</